



ŚWIAT BEZ ROSJI JAKO MOCARSTWA



Wczoraj w Spale zakończył się VIII Nadzwyczajny Zjazd Klubów „Gazety Polskiej”, podczas którego rozmawiano o sytuacji Polski w obliczu obecnych zagrożeń oraz o potrzebie szczególnego zaangażowania społecznego. – Polityka polega nie na grze personalnej, tylko na tym, żeby zaangażować jak największą masę społeczeństwa w budowę i gwarantowanie bezpieczeństwa własnemu państwu – mówił marszałek senior Antoni Macierewicz. – Można sobie wyobrazić świat bez Rosji jako mocarstwa – powiedział ambasador Polski przy ONZ Krzysztof Szczerski.



**Ukraina
odbiła
Łyman**

POLSKA

Z Niemcami walczymy o swoje

Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński spotyka się z Polakami. W sobotę odwiedził Koszalin, a w niedzielę rozmawiał z mieszkańcami Stargardu. – W ciągu najbliższego tygodnia nota dyplomatyczna w sprawie reparacji zostanie wystosowana – zapowiedział w Koszalinie. s.5

GOSPODARKA

Polska pilnuje swoich portów, kabli i rur

Polskie porty wprowadziły drugi poziom zabezpieczenia, m.in. baczniej sprawdzane są bagaże i dokumenty na promach, a także ładunki przytływających jednostek. Polska wdrożyła plan ochrony infrastruktury krytycznej, ponieważ ma obok bandycki kraj. s.10

POLSKA

Zachowanie Sikorskiego to jawna prowokacja

Wpis Radosława Sikorskiego wszedł już do oficjalnej propagandy rosyjskiej. Pamiętamy, jak próbował on ratować WSI w 2006 r. i jak pół godziny po tragedii smoleńskiej oskarżał pilotów o jej spowodowanie – mówi Maciej Wąsik, wiceminister spraw wewnętrznych. s.6

ŚWIAT

Świat reaguje na aneksję terytorium Ukrainy

W piątek Władimir Putin podpisał dokumenty anektujące okupowane fragmenty Ukrainy do Rosji. Jednak ani Ukraina, ani Zachód nie mają zamiaru się z tym pogodzić. Świat jest nadal po stronie suwerenności – stwierdziła ambasador USA Linda Thomas-Greenfield. s.8



Michel Quoist

(1921–1997) francuski duchowny katolicki, pisarz

\\ Jeżeli ludzkość w milionach swoich członków okrutnie cierpi, to dlatego że wielu ludzi żywi się życiem bliźnich, nie żywiąc ich swoim. \\



POGODA

Poniedziałek	3.10	Deszczowo
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	
06:39	18:10	

Gdańsk	Lublin
14°C	11°C
11°C	9°C
Katowice	Kraków
15°C	15°C
8°C	9°C
Łódź	Poznań
13°C	16°C
8°C	9°C
Warszawa	Wrocław
12°C	16°C
9°C	9°C

Wtorek	4.10	Deszczowo
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	
06:41	18:08	

Gdańsk	Lublin
15°C	14°C
11°C	6°C
Katowice	Kraków
12°C	11°C
6°C	5°C
Łódź	Poznań
14°C	16°C
7°C	8°C
Warszawa	Wrocław
16°C	14°C
8°C	7°C

GRZEGORZ WSZOŁEK

Bałtyckie eksplozje i co dalej

Wybuchy na Morzu Bałtyckim, które doprowadziły do rozszczelnienia gazociągów Nord Stream i Nord Stream 2, skłaniają do poważnych pytań o bezpieczeństwo polskiej infrastruktury krytycznej. Nie ma przypadku w tym, że eksplozje nastąpiły tuż przed uroczystym otwarciem Baltic Pipe, który jest nie na rękę Rosjanom i sprawia, że nie tylko nasz kraj, lecz także cały region Europy Środkowo-Wschodniej uniezależnia się od wschodnich dostaw gazu. Polskie, norweskie i duńskie służby – przy wsparciu NATO – muszą z pełną determinacją chronić inwestycję. Skoro ktoś zdecydował o zniszczeniu własnego projektu, wartego miliardy dolarów, może równie dobrze zaatakować inne. Tym bardziej warto podkreślić, że niewybaczalnym tweetem Radosław Sikorski dał Rosji propagandowy prezent, z którego urzędnicy Putina już korzystają. Na razie werbalnie. Pytanie, jak długo.

Rafał Zawistowski



JERZY „BAYRAKTAR” LUBACH

Prawniki Czyngisa wiedzą swoje

Bez mapy trudno objaśniać historię, ale wystarczy rzec, że podbite przez wielkiego wodza Mongołów ziemie były największym imperium w dziejach, dużo większym od byłego Związku Radzieckiego. Jak każde imperium najpierw się rozpadło, a potem zniknęło bez śladu. Pytałem przyjaciół Mongołów o dawne czasy – powiadają, że Czyngis był wielki, ale oni wolą żyć w pokoju ze wszystkimi, byle nie zakłócano ich sposobu życia obcymi nakazami, czy to z Chin, czy to z Rosji. Studiując w Moskwie, widziałem nieprawdopodobną nienawiść Rosjan wobec swoich ciemniejszych przodków... 800 lat! Byli ich rabami przez trzy stulecia i nie mogą tego przeboleć. A teraz nagle Mongolia stała się obok Gruzji, Kazachstanu i Armenii jednym z celów ucieczki z matuszki Rosji tysięcy zwolenników podboju Ukrainy, byle nie z własnym udziałem. Mongolia ich przyjmuje, ale jednocześnie ustami byłego prezydenta Cachiagijna Elbegdordża poucza zadufanego moskiewskiego chana: „Panie prezydencie, proszę przerwać tę wojnę!”. Najwyraźniej więcej wie o losach gigantycznych imperiów niż niedouczony czekista na Kremlu.



Marcin Wolski

Wizja przyszłości

Jeśli weźmie władzę PO (nie daj Boże!),
armię się rozwiąże, CPK zaorze.
Mierzeję zasypie, zniszczy przemysł
morski,
Baltic Pipe wysadzi Radosław Sikorski.
Puszczą PGNiG ruskim firmom chętnie,
Orlen da się swoim – nikt nawet nie
jęknie.
Skończy się z socjałem, odetchną
złodzieje,
tysiąc plus dostaną lesbijki i geje.
I wszyscy wychwalać będą demokrację,
a kto będzie przeciw – won na
emigrację!

Marcin
HermanEnerdowska
rzeczniczka
Putina

Była kanclerz Niemiec Angela Merkel poza jednym czy dwoma oświadczeniami od 24 lutego „stoi z boku” i milczy. Gdy już zabrała głos, mogliśmy usłyszeć, że potępia tę wojnę, ale też nie ma sobie nic do zarzucenia. A przecież jej polityka przyczyniła się do ludobójczej inwazji. Ostatnio znów wyszła z jakiejś szuflady, by powiedzieć, że groźby Putina trzeba traktować poważnie, bo ona go zna, i że trzeba rozmawiać. Przypomnijmy, że niedawno Putin, ogłaszając obecną mobilizację, groził też bronią atomową. Dodał nawet: to nie jest błąd. Żeby wszyscy uwierzyli. Zachód jednak nie bardzo się przejął, poza tym, że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania wysłały jasne sygnały, że jakby co, zniszczymy rosyjską armię. Widocznie nie taka miała być reakcja; Zachód miał się przestraszyć i podkulić ogon, a nie grozić zbombardowaniem Rosji. I oto więc pojawia się Merkel, która mówi to samo, co Putin. Nawet użyła zwrotu, że to nie jest błąd – zupełnie jak Putin. Ta kobieta rodem z NRD sprowadziła się do roli rzecznika upadającego Putina. Symboliczne, że stało się to tego samego dnia, gdy Rosjanie wysadzili rury Nord Streamu, którym to Merkel służyła cały okres kanclerstwa.

Tomasz
TelukŁotewski
Sejm wolny
od Kremla

Do sensacji wyborczej doszło na Łotwie. Do stumiejscowego Sejmu (Saeima) nie weszło żadne z ugrupowań prorosyjskich. To nieoczekiwane wydarzenie, zważywszy, że rosyjskojęzyczna mniejszość stanowi aż 1/3 populacji wynoszącej 1 mln 950 tys., nawet jeśli uwzględnić fakt, że wielu z nich nie ma prawa wyborczego. Wynik wyborów oznacza, że Łotysze przestraszyli się Putina nie na żarty i politycy otwarcie prezentujący dotychczas linię Kremla są powszechnie odrzuceni. Największe z ugrupowań prorosyjskich – partia Zgoda (Saskaņa) – nie przekroczyło wymaganego pięcioprocentowego progu wyborczego. Według pierwszych wyników wygrała partia obecnego premiera Krišjānisa Kariņša Nowa Jedność, zdobywszy 19 proc. głosów, a więc mniej więcej tyle, ile dawały jej ostatnie sondaże. 13 proc. otrzymali opozycyjni ludowcy – Związek Zielonych i Rolników – 13 proc., a trzecie miejsce zajęła koalicja zjednoczonych regionalistów składająca się z Łotewskiej Partii Zielonych, Łotewskiego Stowarzyszenia Regionów i Partii Liepāja. Po raz pierwszy do Sejmu dostali się skrajnie lewicowi postępowcy. Z kolei centroprawica będzie tworzyła rząd z ugrupowaniami konserwatywnymi.

MATERIAŁ
MARKETINGOWY

Pełna ochrona
auta **już od 75 zł**
miesięcznie
w abonamencie

Kompleksowe ubezpieczenie **PZU Auto**

OC+AC+NNW z assistance w wariancie Super

Sprawdź szczegóły w oddziale lub u agenta, w aplikacji mojePZU
albo pod numerem 600 600 601 (opłata zgodna z taryfą operatora)



Zakładem ubezpieczeń jest PZU SA. Materiał nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 kodeksu cywilnego. Składka za pakiet OC + AC w wariancie serwisowym (z sumą ubezpieczenia 29 159 zł) + NNW (z sumą ubezpieczenia 10 000 zł) + assistance PZU Pomoc w Drodze w wariancie Super w wysokości 75 złotych miesięcznie w abonamencie została wyliczona dla klienta w wieku 49 lat, z 10-letnią historią polisową bez szkód, z miejscowości Krasnystaw (kod pocztowy 22-300), właściciela pojazdu Fiat Punto 1.2 benzyna 69 KM, rok produkcji 2017, o przebiegu 50 tys. km, garażowanego, z zastosowaniem zniżki za nowe ubezpieczenie AC (zniżka obowiązuje do odwołania). Szczegółowe informacje o zakresie ubezpieczenia, w tym o wyłączeniach i ograniczeniach odpowiedzialności, znajdziesz w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK oraz w aktualnych ogólnych warunkach ubezpieczeń komunikacyjnych PZU Auto, a informacje o abonamencie znajdziesz w zasadach płatności abonamentowych – dostępnych na pzu.pl, w naszych oddziałach i u naszych agentów. Twoja indywidualna cena może różnić się od podanej w reklamie.



fot. Twitter/d

WOJSKO POLSKIE CORAZ MOCNIEJSZE

BEZPIECZEŃSTWO \ Prezydent Andrzej Duda, zwierzchnik Polskich Sił Zbrojnych, oraz rząd PiS konsekwentnie odnawiają jednostki wojskowe. – Wzmacniamy Wojsko Polskie w poczuciu, że jest to najlepsza droga prowadząca do bezpieczeństwa naszej ojczyzny, Polski – powiedział wicepremier, minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak podczas spotkania w Tomaszowie Mazowieckim.

PATRIOTYZM \ Nadzwyczajny Zjazd Klubów "GP"

Świat bez Rosji jako mocarstwa

Wczoraj w Spale zakończył się VIII Nadzwyczajny Zjazd Klubów „Gazety Polskiej”, podczas którego rozmawiano o sytuacji Polski w obliczu obecnych zagrożeń oraz o potrzebie szczególnego zaangażowania społecznego. – Polityka polega nie na grze personalnej, tylko na tym, żeby zaangażować jak największą masę społeczeństwa w budowę i gwarantowanie bezpieczeństwa własnemu państwu – mówił marszałek senior Antoni Macierewicz.

Hubert Kowalski

VIII Nadzwyczajny Zjazd został zainaugurowany odśpiewaniem hymnu i krótką modlitwą prowadzoną przez ks. Jarosława Wąsowicza. Na początku wydarzenia członkowie klubów „Gazety Polskiej” oraz zaproszeni goście wzięli udział w zawodach sportowych. Grano m.in. w szachy, siatkówkę plażową, badminton i tenisa stołowego. Ryszard Kapuściński, prezes klubów, nie mógł wziąć udziału osobiście w wydarzeniu, ale w krótkim nagraniu podziękował zgromadzonym za obecność i mobilizował do aktywności w obliczu obecnych zagrożeń. W panelach dyskusyjnych udział wzięli m.in. politycy, eksperci i publicyści.

Podczas zjazdu odbył się panel na temat rosyjskiego ludobójstwa. Przed rozmową wyemitowano film reportera Telewizji Republika Witolda Newelicza, który był świadkiem ekshumacji z masowego grobu pod Iziumem. Głos zabrała m.in. europoseł Anna Fotyga. Podkreśliła, że warta uwagi jest wola walki, którą wciąż wykazują Ukraińcy. – Ta miłość do ojczyzny, patriotyzm polegający na tym, że z bronią w ręku broni się swojego kraju. To jest przejaw tej woli, którą zafascynowany jest prezes Jarosław Kaczyński. Bo taka wola zmienia sytuację międzynarodową, taka wola powoduje, że rola Ukrainy wzrasta niepomniernie, niezależnie od tego, a może właśnie również z tego powo-



W Spale odbył się VIII Nadzwyczajny Zjazd Klubów „Gazety Polskiej” | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

du, co ukazano w filmie – mówiła Anna Fotyga.

W trakcie panelu dziennikarskiego ze zgromadzonymi połączył się Piotr Naimski, były pełnomocnik rządu do spraw strategicznej infrastruktury energetycznej, który podziękował dziennikarzom Strefy Wolnego Słowa za wsparcie w kontekście informowania m.in. o inwestycji Baltic Pipe. – Nie byłoby tego sukcesu bez osłony medialnej – mówił Piotr Naimski. Do jego słów odniosła się red. Katarzyna Gójska, wiceprezesa tygodnika „Gazeta Polska”. Mówiła m.in. o szczególnej roli informacji w czasie wojny. Red. Gójska podkreśliła, że współpraca klubów i redakcji jest kluczowa dla bezpieczeństwa Polski. – Apelujemy do państwa, by w żaden sposób nie zwalniać, by zachować aktywność, nawet bardziej uaktywnić się niż w trakcie ostatnich lat – mówiła. – My zwalniać nie będziemy, ale proszę też Państwa o pełną mobilizację – zwróciła się do klubowiczów.

Gościem specjalnym była Julia Przyłębska, prezes Trybunału Konstytucyjnego. Przypomniała spotkanie z nieżyjącym już prezydentem Lechem Kaczyńskim, który w 2007 r. wręczał jej nominację sędziowską. – Powiedział, że otrzymujemy nominację w imieniu społeczeństwa, które nam zaufało, nie otrzymujemy władzy boskiej, tylko władzę, która w pewien sposób została scedowana przez lud – mówiła.

Podczas zjazdu odbył się panel „Reparacje jako realne pojednanie”. Poseł Arkadiusz Mularczyk wyraził przekonanie, że już niebawem może dojść do debaty na temat reparacji dla Polski w niemieckim parlamencie. – Kluczem jest dzisiaj wysłanie noty dyplomatycznej i podjęcie działań dyplomatycznych, politycznych w różnych gremiach i forach międzynarodowych, ale także oczywiście działania o charakterze medialnym i informacyjnym – mówił. Do tego odniósł się Andrzej Przyłębski, były ambasador Polski

w Niemczech. – Żeby to zrobić, musimy jednak zbudować lobby w Niemczech – podkreślił.

W panelu poświęconym sprawom społecznym i rodzinie głos zabrała minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg. Podkreśliła, że bardzo ważne jest, by polskie rodziny czuły wsparcie w czasie kryzysu. – Wszystkie świadczenia społeczne, które zostały wprowadzone zarówno dla rodzin z małymi dziećmi, jak i seniorów, będą kontynuowane – mówiła. Zapewniła, że rząd nie zmieni tego kierunku.

Z uczestnikami zjazdu połączył się z Nowego Jorku ambasador Polski przy ONZ Krzysztof Szczerski. – Putin wyraźnie powiedział, że wypowiada wojnę Zachodowi. To nie jest wojna tylko z Ukrainą, Ukraina jest w jego planie tylko pierwszym etapem wojny o miejsce, dominację – mówił. – Można sobie wyobrazić świat bez Rosji jako mocarstwa. Tę wojnę wygramy niestety tylko na polu walki, Ukraińcy giną i walczą heroicznie za tę spr-

wę. Dyplomacja tego nie załatwi, tę wojnę przerwie tylko sukces armii ukraińskiej, by pokazać, że nie ma mitu niezwyciężonej Rosji. On się kończy – mówił Szczerski.

Odczytane zostały również listy skierowane do klubowiczów. Za zaangażowanie podziękowania wyraził m.in. prezes PiS Jarosław Kaczyński. „Potrzebujemy następnych czterech lat, aby wiele podjętych spraw zakończyć lub doprowadzić do takiego etapu, z którego już nikt nie będzie mógł się wycofać” – podkreślił prezes. „Byśmy wygrali w przyszłym roku Polskę, musimy zrobić dwie rzeczy. Po pierwsze musimy pokonać wszechobecne kłamstwo, dotrzeć do większości naszych rodaków z prawdziwą informacją o tym, jaki jest rzeczywisty stan polskich spraw” – napisał Jarosław Kaczyński. „Po drugie musimy stworzyć naprawdę liczny korpus obrony wyborów, który nie pozwoli ani na fałszerstwa, ani na zakłócanie głosowania” – podkreślił. „O wielki wysiłek na tych obu frontach pragnę Państwa prosić. To będą zmagania o bycie albo nie bycie polskiej wolności i niezależności” – napisał do zgromadzonych prezes Kaczyński.

Gościem honorowym zjazdu był Antoni Macierewicz. Mówił o szczególnej roli historii w kształtowaniu młodego pokolenia i potrzebie zaangażowania. – Młodzież była wychowywana bez świadomości, czym jest Rosja – podkreślił. – Polityka polega nie na grze personalnej, tylko na tym, żeby zaangażować jak największą masę społeczeństwa w budowę i gwarantowanie bezpieczeństwa własnemu państwu – mówił. – Dlatego wartość waszej społeczności jest niezwykła w tym momencie, kiedy jesteśmy najbardziej zagrożeni od czasów drugiej wojny światowej – zwrócił się do klubowiczów Antoni Macierewicz.

.....
Współpraca Aleksander Mimier,
Niezależna.pl

PARTNER GŁÓWNY

PARTNERZY



DARCZYŃCY

ORGANIZATORZY





WYCIĄGNĄĆ KONSEKWENCJE WOBEC SIKORSKIEGO
POLITYKA \ Prezydent Andrzej Duda uważa, że powinny być wyciągnięte konsekwencje wobec europosła Radosława Sikorskiego w związku z jego słynnym tweetem – powiedział szef Gabinetu Prezydenta Paweł Szrot.



PREZYDENCI MUREM ZA UKRAINĄ
POLITYKA \ Nie uznajemy i nigdy nie uznamy rosyjskich prób zaanektowania jakiegokolwiek części terytorium Ukrainy – podkreślili we wspólnym oświadczeniu prezydenci państw Europy Środkowo-Wschodniej będących członkami NATO.

POLITYKA \ Prezes PiS zapowiada, że Polska wystosuje notę ws. reparacji

Z Niemcami walczymy o swoje

Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński spotyka się z Polakami. W sobotę odwiedził Koszalin, a w niedzielę rozmawiał z mieszkańcami Stargardu. – W ciągu najbliższego tygodnia nota dyplomatyczna w sprawie reparacji zostanie wystosowana – zapowiedział w Koszalinie.

Adrian Siwek

Jarosław Kaczyński podczas sobotniej wizyty w Koszalinie mówił m.in. o bezpieczeństwie energetycznym Polski. Wskazał, że udało się już zapewnić niezależność od rosyjskich surowców. Przyznał jednak, że niepokoją go uszkodzenia bałtyckich rurociągów. – Nowym elementem sytuacji jest przebiecie rur podwodnych, a tu jest też 275 km rury, ale my mamy duże zapasy. Nasze magazyny są całkowicie wypełnione. Mamy też szybko zwiększającą się wydajność gazoportu – stwierdził.

Mówiąc o UE i Niemczech, prezes Kaczyński przyznał, że „stoimy przed wieloma dylematami, a tak naprawdę chodzi o stosunki polsko-niemieckie, gdyż dzisiaj Unia Europejska jest w rękach Niemiec i po części Francji”.



Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński spotkał się z mieszkańcami Pomorza Zachodniego | fot. Piotr Kowala/PAP

– Na taki stan rzeczy my się po prostu nie zgadzamy, tak jak nie zgadzamy się na projekty stworzenia pod wodzą Niemiec państwa europejskiego – podkreślił. Lider PiS, odnosząc się do sprawy reparacji, poinformował, że

w ciągu najbliższego tygodnia nota dyplomatyczna w tej sprawie zostanie wystosowana. – Musimy żądać swojego – mówił.

Jarosław Kaczyński podczas spotkania w Koszalinie zapowiedział ponadto, że PiS

będzie dążyć do tego, aby 14. emerytura stała się trwałym świadczeniem wypłacanym co roku. – Co roku będzie czternastka! – zaznaczył.

W niedzielę prezes PiS spotkał się z kolei z mieszkańcami Stargardu, gdzie

mówił m.in. o budowie Centralnego Portu Komunikacyjnego. – To ogromne przedsięwzięcie doprowadzi do tego, że nasz kraj straci bardzo nie dobrą i degradującą dla prawie 40-milionowego narodu cechę. Cechę prowincjonalności – podkreślił.

Odnosząc się do wpisu Radosława Sikorskiego, który oskarżył USA o zniszczenie rosyjskich gazociągów, prezes PiS stwierdził, że Sikorski przysłużył się Rosji. – Dlaczego on to zrobił? Nie wiem, ale wiem, że zrobił. I mówi się, że to ekstrawagancja. Proszę państwa, ekstrawagancja to jakby przyszedł na jakieś przyjęcie dyplomatyczne, dajmy na to, w slipkach – ocenił. – Z głową, jak sądzę, wszystko jest OK, tylko są jakieś inne przyzyny. Jakie? Mam nadzieję, że kiedyś to ustalimy – dodał Jarosław Kaczyński.

Platformiani granat

POLITYKA \ „Dyplomacja w rękach PO to jak odbezpieczony granat w rękach dziecka. Rosja powołuje pod broń setki tysięcy żołnierzy, a Donald Tusk nadal jest w dobrym humorze i po skandalu z Radkiem Sikorskim udaje, że nic się nie stało” – napisał premier Mateusz Morawiecki.

Od poniedziałku w okolicach Bornholmu doszło do eksplozji gazociągów Nord Stream 2 i Nord Stream 1 i wycieku gazu. Komentując te zdarzenia na Twitterze, były szef MSZ, europoseł PO Radosław Sikorski oskarżył o to zdarzenie USA. Na działacza PO spadła lawina krytyki zarówno ze strony polskich, jak i amerykańskich polityków. Po oskarżeniach o wpisywanie się w propagandę Kremla usunął wpis i podjął desperacką próbę... uzasadniania swojej tezy. – Uszkodzenie Nord Streamu zawęża pole manewru Putina. Jeśli będzie chciał wznowić dostawy gazu do Europy, będzie musiał rozmawiać z krajami kontrolującymi gazociągi Brotherhood i Jamał; to jest z Ukrainą i Polską. Dobra robota – przekonywał.

Do sprawy odniósł się szef Platformy Obywatelskiej Donald Tusk, który stanął w obronie swojego partyjnego kolegi. – Sikorski dobrze zdaje sobie sprawę, że popisał się niepotrzebną ekstrawagancją. Ten wpis nie był ani mądry, ani potrzebny, ani odpowiedzialny – tłumaczył Tusk.

Sprawę w mediach społecznościowych skomentował premier Mateusz Morawiecki. „Dyplomacja w rękach PO to jak odbezpieczony granat w rękach dziecka. Rosja powołuje pod broń setki tysięcy żołnierzy, a Donald Tusk nadal jest w dobrym humorze i po skandalu z Radkiem Sikorskim udaje, że nic się nie stało. To gorzej niż zdrada, to głupota” – stwierdził szef polskiego rządu.

561 dni Grodzkiego

LICZNIK \ Tomasz Grodzki wciąż unika odpowiedzialności w sprawie tzw. afery kopertowej, chowając się za immunitetem, który jest konsekwentnie broniony przez senacką większość z Platformą Obywatelską na czele.

Licznik Grodzkiego zamieszczony na portalu Niezależna.pl, który wskazuje, jak długo trwa senacka hucpa wokół immunitetu marszałka Senatu, wskazuje już na 561 dni.

Mimo upływu czasu wciąż niewiele wskazuje na to, aby Tomasz Grodzki stanął przed prokuraturą i odpowiedział na stawiane mu zarzuty korupcyjne. Senat najpierw dwukrotnie odrzucał wniosek prokuratury, twierdząc, że znajdują się w nim błędy formalne, a kiedy już doszło do głosowania, politycy PO próbowali wytworzyć narrację, że w istocie mamy do czynienia z politycznym atakiem na Grodzkiego. Prawdopodobnie polityk zostanie bezkarny do końca obecnej kadencji wyższej izby parlamentu.

Nielegalni atakują

GRANICE \ 120 cudzoziemców próbowało minionej doby przedostać się z Białorusi do Polski – poinformowała w niedzielę Straż Graniczna. Zatrzymano też kolejnego tzw. kuriera osób, które nielegalnie przekroczyły granicę. Zatrzymano także trzech jego pomocników – dwóch obywateli Rosji i obywatela Ukrainy.

Jak podała Straż Graniczna na Twitterze, wśród 120 osób, które próbowały się przedostać do Polski z Białorusi, byli m.in. obywatele Libanu i Gambii. 17 osób podchodziło pod barierę. Zatrzymano trzech pomocników tzw. kuriera. Na terenie

działalności posterunku Straży Granicznej w Czeremsze funkcjonariusze ujęli dwóch obywateli Rosji, którzy przyjechali po ośmiu obywateli Iranu i obywatela Syrii.

(masz, PAP)

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Mieczysława Gila

Posła na Sejm X i I kadencji, senatora VIII kadencji.

Wyrazy współczucia Rodzinie oraz Bliskim w imieniu Posłów i Senatorów Prawa i Sprawiedliwości składa

Ryszard Terlecki

Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość



fot. Twitter/d

PREMIER GRATULUJE GIORGII MELONI

POLITYKA \ Osobiście cieszę się i gratuluję z całego serca zwycięstwa Giorgii Meloni. Wygląda na to, że w Europie nadchodzi czas zmiany – oświadczył w niedzielę premier Mateusz Morawiecki. Według szefa polskiego rządu Włosi sami najlepiej wiedzą, co jest dla nich dobre, i nikt nie ma prawa kwestionować ich wyborów.

WYWIAD \ Z MACIEJEM WĄSIKIEM, wiceministrem spraw wewnętrznych i administracji, członkiem Kolegium Służb Specjalnych, rozmawia IGOR SZCZĘSNOWICZ

Zachowanie Sikorskiego to jawna prowokacja

Traktuję zachowanie Radosława Sikorskiego jako jawną prowokację. Jego wpis wszedł już do oficjalnej propagandy rosyjskiej i obiegł cały świat, jest szeroko komentowany. To kolejne dziwne zachowanie tego polityka. Pamiętamy, jak próbował ratować WSI w 2006 r. i jak pół godziny po tragedii smoleńskiej oskarżał pilotów o jej spowodowanie. To nikt inny, jak właśnie Radosław Sikorski twierdził, że Rosja może być częścią NATO. Wszystko to wpisuje się w pewien łańcuch zdarzeń. Nie mam złudzeń, że po tych działaniach możemy sobie wyrobić zdanie o tym, kim jest Radosław Sikorski – mówi Maciej Wąsik.

Czy po 24 lutego 2022 r. odnotowujemy wzmożenie wojny hybrydowej Putina i wojny w sieci?

Mamy wciąż stopień zagrożenia cyberprzestrzeni na poziomie Charlie, stopień zagrożenia terrorystycznego na poziomie Beta, czyli trzeci i drugi. W cyberprzestrzeni jesteśmy atakowani codziennie, i to wielokrotnie. Odpowiadamy na to w różny sposób, wykorzystując różnego rodzaju instrumenty, którymi dysponuje Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa czy nasze wojska cyberprzestrzeni. Ustawa o cyberbezpieczeństwie wprowadziła bardzo precyzyjny podział, kto się czym zajmuje.

Po tym jak wybuchła wojna, natychmiast mieliśmy tutaj wzmogłą aktywność pewnych osób, które działały na rzecz Rosji. Przypomnę chociażby przykład afiliowanego w Hiszpanii dziennikarza, który został zatrzymany w Przemyślu. Pracował jako dziennikarz, a był współpracownikiem służb rosyjskich. Teraz człowiek ten ma postawione zarzuty i zostanie postawiony przed sądem. Znalazł się w Przemyślu, aby wyolbrzymiać pewne zjawiska i pokazywać rzekomą ksenofobię Polaków.

Największym celem Władimira Putina wobec Polski dzisiaj jest skłócenie Ukraińców i Polaków. Po wybuchu wojny zaczęły się bardzo dziwne wypowiedzi polskich polityków, którzy jak Radosław Sikorski mówili z rzekomą troską, że mają nadzieję, iż „Jarosław Kaczyński odrzucił propozycję Władimira Putina podziału Ukrainy”. A jedyną taką propozycję miał przecież Donald Tusk na spotkaniu w Moskwie, którą przemilczał, a którą potem zrelacjonował właśnie Sikorski. Dzień później sam Siergiej Ławrow podjął ten temat. Ta koincydencja to zapewne przypadek...



fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

Czy mieliśmy w ostatnich miesiącach do czynienia z atakami na sieci informatyczne ważnych instytucji państwowych, mogącymi zagrozić państwu polskiemu?

Mieliśmy, ale bronimy się skutecznie. Atakowane były chociażby serwery Krajowego Biura Wyborczego. To przecież instytucja, która odpowiada za obsługę Państwowej Komisji Wyborczej, czyli instytucji odpowiadającej za proces wyborczy w Polsce.

Wprowadzono zakaz wjazdu do Polski Rosjan uciekających przed mobilizacją Putina. Jak wygląda przygotowanie polskich służb do egzekwowania tego prawa?

Służby doskonale przygotowały się do egzekwowania tego zakazu. Zdajemy sobie sprawę, że Putin korzysta z poparcia własnych obywateli. Nie widzimy powodu, aby wydawać wizy turystyczne, biznesowe czy sportowe obywatelom rosyjskim. Także nie widzimy powodu, dla którego mielibyśmy przyjmować młodych Rosjan, którzy nagle ustawili się na granicy w kolejce, bo nie chcą walczyć na wojnie, bo boją się po prostu, że zostaną „mięsem armatnim”. Trzeba zdawać sobie sprawę, że wśród tych osób

będą też ci, którzy są nadal lojalni wobec Władimira Putina.

Co się dzieje z przejętym rosyjskim majątkiem? Jaka jest jego wartość?

Zamroziliśmy majątek rosyjskich firm wart 13 mld zł. Tak to ocenia Krajowa Administracja Skarbowa, ale to nie jest nasze ostatnie słowo. Będziemy działać dalej i dążyć do takiej sytuacji, aby te aktywa przechodziły w ręce polskie. Zmodyfikowaliśmy ustawę sankcyjną, aby można było wprowadzać do takiej firmy komisarza, który utrzymałby ruch w tym przedsiębiorstwie po to, żeby go sprzedać np. polskiemu pracownikowi. Kwotę, jaką uzyska się za tę transakcję, będzie można zamrozić na koncie i czekać na rozstrzygnięcie spraw wojennych i międzynarodowych.

Jak wygląda reformowanie polskich służb mundurowych w takich burzliwych czasach?

Plany się ciągle zmieniają. Najpierw mieliśmy COVID-19, a teraz wojnę za naszą wschodnią granicą. Plan reformy polskich służb mundurowych jest jednak nadal aktualny. To dalsza modernizacja sprzętu, budowa nowych komend powiatowych policji

i straży pożarnej oraz posterunków, których Donald Tusk jako premier zamknął prawie 200. Przywróciliśmy ich już 160, a następne 80 planujemy w przyszłym roku. Mamy na to środki. Chcemy wzmocnić granicę wschodnią. Mamy już zaporę na granicy z Białorusią, kończymy tam budowę perymetrii (sieci czujników ruchu – red.). Mamy pieniądze na budowę perymetrii na granicy z obwodem kalininogradzkim. Budujemy Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości. Wzmacniamy Straż Graniczną.

Poza tym planujemy stworzenie Funduszu Ochrony Ludności – 0,01 proc. PKB byłoby odkładane na sytuacje kryzysowe. To jest rządowy projekt ustawy, który chcemy uchwalić do końca roku.

W projekcie ustawy jest też zapowiedź karetki w każdej gminie. To niezwykle istotna kwestia. Zamierzamy budować ratownictwo medyczne na bazie służb przeciwpożarowych. Docelowo chcemy, aby za parę lat każda gmina dysponowała karetką z załogą, która ma uprawnienia ratowników medycznych. Chcemy, aby strażacy otrzymali takie kompetencje i przeszli odpo-

wiednie szkolenia. Już dzisiaj w straży pożarnej mamy tysiąc ratowników medycznych, ratownicy są również w policji.

Panie Ministrze, kilka dni temu na Morzu Bałtyckim doszło do wycieków gazu z gazociągów Nord Stream 1 i Nord Stream 2. W kontekście tej sytuacji były minister spraw wewnętrznych, europoseł Radosław Sikorski opublikował wpis, który wywołał prawdziwą burzę medialną. Co Pan o tym sądzi?

Tweet, w którym zasugerował on, że za wybuchami stać mogą Amerykanie, to nic innego jak wpisywanie się w rosyjską narrację. Fakt, że tweet został już usunięty z konta Sikorskiego, świadczy tylko o tym, że było to punktowe działanie, nastawione na wywołanie określonej reakcji.

Mówimy o europośle, o osobie, która przecież oficjalnie reprezentuje Polskę na forum europejskim. O co tu zatem chodzi?

Traktuję zachowanie Radosława Sikorskiego jako jawną prowokację. Jego wpis wszedł już do oficjalnej propagandy rosyjskiej i obiegł cały świat, jest szeroko komentowany. To kolejne dziwne zachowanie tego polityka. Pamiętamy, jak próbował ratować WSI w 2006 r. i jak pół godziny po tragedii smoleńskiej oskarżał pilotów o jej spowodowanie. To nikt inny, jak właśnie Radosław Sikorski twierdził, że Rosja może być częścią NATO. W tym samym nurcie Sikorski przekonywał Ukraińców, że jeśli nie poddadzą się Rosji, to „wszyscy zginą”. Wszystko to wpisuje się w pewien łańcuch zdarzeń. Nie mam złudzeń, że po tych działaniach możemy sobie wyrobić zdanie o tym, kim jest Radosław Sikorski.

W ostatnim czasie słyszeliśmy o akcji dystrybucji jodku potasu. Czy mamy powody do niepokoju w związku z tą informacją?

Proces dystrybucji tabletek to standardowa i rutynowa procedura przewidziana w przepisach prawa i stosowana na wypadek wystąpienia ewentualnego zagrożenia radiacyjnego. Takiego zagrożenia jednak obecnie nie ma. Zaporoska Elektrownia Atomowa jest wygaszona, jej reaktory nie pracują. Sytuacja jest na bieżąco monitorowana przez Państwową Agencję Atomistyki. Służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa są w ciągłej gotowości. Gdyby była taka konieczność, mamy zabezpieczoną odpowiednią ilość jodku potasu dla każdej osoby, która będzie tego potrzebowała. Podkreślam jednak – obecnie nie ma takiego ryzyka.

Rawa Blues



THE WORLD'S BIGGEST INDOOR BLUES FESTIVAL

KATOWICE SPODEK 8.10.2022

MACY GRAY

CHRIS CAIN

MIKE ZITO

IREK DUDEK

BIG BAND

KRIS BARRAS BAND

**SŁAWEK WIERZCHOLSKI I NOCNA ZMIANA BLUESA
MAGDA MAGIC PISKORCZYK ★ FREE BLUES BAND**

FAMILOK ★ LUBLIN STREET BAND ★ TONY BIG MOUTH PEARSON

SCENA GŁÓWNA OD GODZ. 15.00

*Black Pin Blues, BR Band, Cacana Mania, Coffee Experiment, Diapositive,
Kłusem z Bluesem, Piotr Krakowski, Adam Zalewski Trio, Arek Zawiliński*

SCENA BOCZNA OD GODZ. 11.00

Prowadzenie koncertów: Jan Chojnacki i Marek Jakubowski

info: www.rawablues.com bilety: www.ticketmaster.pl





fot. Facebook/d

WYBORY POWSZECHNE W BRAZYLII

AMERYKA POŁUDNIOWA \ W niedzielę w Brazylii miały miejsce wybory powszechne, podczas których wybierano m.in. prezydenta kraju, gubernatorów i posłów do Izby Deputowanych oraz część składu Senatu, a także 1035 deputowanych stanowych.

SOJUSZNICY \ Ukraina chce do NATO

Świat reaguje na aneksję terytorium Ukrainy

W piątek Władimir Putin podpisał dokumenty włączające okupowane fragmenty Ukrainy do Rosji. Wygląda jednak na to, że ani Ukraina, ani Zachód nie mają zamiaru się z tym pogodzić. Świat „pokaże, że nadal jest po stronie suwerenności i ochrony integralności terytorialnej” – oświadczyła ambasador USA Linda Thomas-Greenfield.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

P o „referendach” Rosjanie ogłosili „niepodległość” Chersonia i Zaporozża, a wkrótce potem Putin podpisał ich aneksję, podobnie jak aneksję Ługańska i Doniecka, których „niepodległość” uznał przed wojną. Wcześniej stwierdził w przemówieniu, że ich mieszkańcy „kochają Rosję” i „na zawsze będą jej obywatelami”, a aneksja tych terytoriów nie podlega negocjacji i jest nieodwracalna.

Świat nie ma jednak zamiaru uznać tego bandyckiego rabunku. W sobotę USA i Albania przedstawiły w Radzie Bezpieczeństwa ONZ rezolucję potępiającą „referenda”, aneksję i agresję na Ukrainę. Została zablokowana przez rosyjskie weto, ale żadne inne pań-



Ukraina wyraziła chęć dołączenia do NATO przyspieszoną ścieżką, podobnie jak Finlandia i Szwecja | fot. mat. pras./d

stwo nie zagłosowało przeciwko niej – nawet Chiny zaledwie wstrzymały się od głosu. Ambasador USA Linda Thomas-Greenfield zapowiedziała, że teraz rezolucja trafi przed Zgromadzenie Ogólne.

USA i Wielka Brytania nałożyły też na Rosję nowe sank-

cje. Waszyngton zablokował amerykańskie aktywa setek członków rosyjskiego parlamentu i innych przedstawicieli kremłowskiego reżimu. Sekretarz skarbu Janet Yellen zasugerowała również, że USA nałożą sankcje na osoby i firmy, które uznają tę aneksję. Londyn, oprócz

sankcji personalnych – m.in. na szefową rosyjskiego banku centralnego – wprowadził kolejne ograniczenia eksportu i usług. – Wielka Brytania całkowicie potępia ogłoszenie przez Putina nielegalnej aneksji terytorium Ukrainy – powiedział sekretarz spraw zagranicznych James Clever-

ly, dodając, że nigdy nie uzna wyników „referendum”.

Tymczasem Ukraina wyraziła chęć dołączenia do NATO przyspieszoną ścieżką, tak jak Finlandia i Szwecja. Zachód nie pali się jednak, aby ją przyjąć do sojuszu. Szef Pentagonu Lloyd Austin powiedział, że „decyzję o rozszerzeniu powinny podjąć wszystkie kraje bloku”. Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg podkreślił, że sojusz nigdy nie uzna aneksji i nadal będzie wspierał prawo Ukrainy do samoobrony, „tak długo, jak to będzie konieczne”. Podkreślił jednak również, że o ile droga do NATO jest otwarta dla każdego demokratycznego państwa, o tyle decyzja „musi być podjęta przez wszystkich sojuszników jednogłośnie”. Zdaniem ekspertów nie ma raczej szans na akcesję Ukrainy, dopóki nie uda się pokonać Rosjan.

Rosyjska inwazja odwróciła sympatie Łotyszy

RYGA \ Łotysze poparli w wyborach partię obecnego premiera Krišjānisa Kariņša, który sprzeciwia się imperialistycznej polityce Rosji. Tymczasem rekordowy spadek poparcia odnotowało największe ugrupowanie prorosyjskie, które cztery lata temu z dużą przewagą wygrało wybory.

W sobotę Łotysze ruszyli do lokali wyborczych, aby wybrać 100 deputowanych do tamtejszego sejmiku na 14. kadencję. Na karcie do głosowania znalazło się 19 list wyborczych, spośród których swojego faworyta wybrało 59 proc. z 1,5 mln obywateli uprawnionych do głosowania.

Niemal co piąty Łotysz oddał swój głos na centroprawicową partię Nowa Jedność, której przewodzi obecny premier Krišjānis Kariņš. Na notowania partii Kariņša pozytywnie wpłynęło zdecydowane stanowisko wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę i działania pomocowe na rzecz Kijowa. Trzy dni

przed wyborami rząd wprowadził trzymiesięczny stan wyjątkowy na granicy z Rosją, a tydzień wcześniej Ryga ograniczyła wjazd dla obywateli Rosji posiadających wizy Schengen. – Zналиśmy rosyjską politykę od lat i od lat próbowaliśmy ostrzegać naszych sąsiadów, zanim zaczęła się wojna – przypomniał polityk po poznaniu wstępnych wyników wyborów. – Będziemy nadal inwestować w naszą obronę, aby zagwarantować bezpieczeństwo Łotwy i krajów bałtyckich – obiecał Kariņš.

W 2018 r. Nowa Jedność otrzymała najniższy wynik, jednak w sobotę pozostawiła inne ugrupowania dale-

ko w tyle. Na drugim miejscu z wynikiem 11,5 proc. znalazła się koalicja Zjednoczona Lista, łącząca Łotewską Partię Zielonych, Łotewskie Zjednoczenie Regionów i Partię Lipawską. Z kolei niemal 11-procentowe poparcie zdobyła lista konserwatywna Związku Zielonych i Rolników.

Głosowanie pokazało, że etniczni Łotysze zdecydowanie krytycznie odnoszą się do rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Ich niechęć wobec Moskwy przełożyła się na porażkę największego ugrupowania rosyjskojęzycznej mniejszości na Łotwie, Partii Socjaldemokratycznej Harmonia. Przed czterema laty na Harmonię zagłosowało 20 proc. Łotyszy, dzięki czemu ugrupowanie wygrało wybory z dużą przewagą. Obecnie partia z trudem przekroczyła pięcioprocentowy próg wyborczy. Sondaże wskazują, że Harmonia straciła wielu wyborców wśród Łotyszy, którzy całkowicie odcięli się od Moskwy, i nie przekonali do siebie mniejszości rosyjskojęzycznej, która oczekiwała od tej partii poparcia rosyjskiej inwazji na Ukrainę.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

Wspólne wybory trzech narodów

SARAJEWO \ Obywatele Bośni i Hercegowiny zagłosowali w dziewiątych wyborach powszechnych. Na listach znalazło się rekordowe 7 tys. kandydatów zrzeszonych w 127 podmiotach politycznych.

Ponad 3,3 mln obywateli uprawnionych do głosowania wybrało wczoraj przedstawicieli do Izby Reprezentantów Zgromadzenia Parlamentarnego Bośni i Hercegowiny, deputowanych do Izby Reprezentantów parlamentu Federacji Bośni i Hercegowiny, trzech członków prezydencji Bośni i Hercegowiny, reprezentujących trzy narody konstytucyjne – Boszniaków, Serbów i Chorwatów, prezydenta Republiki Serbskiej, dwóch wiceprezydentów Republiki Serbskiej, przedstawicieli do Zgromadzenia Narodowego Republiki Serbskiej oraz przedstawicieli w zgromadzeniach 10 kantonów Federacji Bośni i Hercegowiny. Centralna komisja wyborcza zatwierdziła łącznie rekordową liczbę 127 podmiotów politycznych – 72 partie polityczne, 38 koalicji i 17 kandydatów niezależnych. Głosowanie w podzielonym etnicz-

nie kraju przebiega w cieniu problemów z uchwaleniem budżetu, dyskusji o zmianach w ordynacji wyborczej oraz kryzysu gospodarczego. Istotną rolę w kampanii odgrywa również wojna rosyjsko-ukraińska i perspektywa rozszerzenia UE i NATO. Ostatnie sondaże wskazały, że większość mandatów w federalnym parlamencie przypadnie partiom z największą liczbą posłów w dotychczasowej Izbie Reprezentantów, tj. konserwatywnej Partii Akcji Demokratycznej, Sojuszowi Niezależnych Socjaldemokratów i centroprawicowej Chorwackiej Wspólnocie Demokratycznej. Międzynarodowi obserwatorzy szacują, że nawet 80 proc. młodych wyborców deklaruje brak wiary w złagodzenie podziałów narodowościowych.

Albicla.com/JoannaKowalkowska



USA I SOJUSZNICY REAGUJĄ NA CHIŃSKĄ STRATEGIĘ

GEOPOLITYKA \ Ministrowie obrony USA, Japonii i Australii postanowili zintensyfikować współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa, co jest odpowiedzią na ekspansywną strategię morską Chin – informuje japońska agencja prasowa Kyodo.



ODŚLONIĘTO TABLICĘ POŚWIĘCONĄ GEN. HALLEROWI

LONDYN \ W sobotę odsłonięto tablicę poświęconą gen. Józefowi Hallerowi, umieszczoną na fasadzie budynku Windsor Hall w londyńskiej dzielnicy Ealing. To właśnie w tej części Londynu generał spędził ostatnie lata życia.

OBWÓD DONIECKI \ Strategiczne błędy Rosjan

Ukraińcy odbili Łyman i wyzwalają Chersońszczyznę

Wojska ukraińskie w ostatnich kilkudziesięciu godzinach zintensyfikowały działania mające na celu wyzwolenie obwodu chersońskiego. W ten weekend zaś na północy Siły Zbrojne Ukrainy odbiły z rąk rosyjskiego agresora Łyman. – Udało się zapoczątkować wyzwolenie Iziumu i niemal całego obwodu charkowskiego, a teraz odbicie Łymanu wynika z tego, że Ukraińcy mają przemyślaną strategię, są konsekwentni, a przede wszystkim korzystają z dużej mobilności swoich jednostek – zauważa Witold Newelicz, korespondent wojenny Telewizji Republika.



Wojska ukraińskie w wyzwolonym Łymanie | fot. Twitter/d

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawełKryszczak

Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy informował wczoraj o tym, że Rosja podczas inwazji na Ukrainę straciła już 60 110 żołnierzy. W przypadku sprzętu wojskowego rosyjscy agresorzy utracili do tej pory 2377 czołgów, 4975 pojazdów opancerzonych, 1405 systemów artylerii lufowej i 337 zestawów artylerii rakietowej. Rosjanie stracili ponadto 264 samoloty, 227 helikopterów i 176 systemów obrony powietrznej.

W ramach pierwszej fazy ukraińskiej kontrofensywy trwającej od 6 do 12 września wyzwolono niemal cały obwód charkowski spod rosyjskiej okupacji. Niemal bezustanny napór Ukraińców i szybkie tempo natarcia uniemożliwiają wojskom rosyjskim przygotowania solidnych linii obronnych. Próba zatrzymania ukraińskiego natarcia na linii rzeki Oskoł zakończyła się niepowodzeniem Rosjan.

– Front na tym obszarze nie był jednolity, można było

trafić tu na obszary ufortyfikowane. Ukraińcy zdecydowali się omijać miejsca oporu, wychodząc na tyły wojsk rosyjskich, i niszczyć ciągi komunikacyjne, od których nieprzyjaciół jest uzależniony – mówi Witold Newelicz, korespondent wojenny Telewizji Republika.

Podczas kolejnej fazy kontrnatarcia trwającego 10 dni wyzwolono m.in. Łyman oraz sąsiadujące z tą miejscowością Zaricze i Torskie, a także Jampil.

Jest to niewątpliwie sukces wojsk ukraińskich, które zdobyły na agresorze dużą ilość sprzętu wojskowego. Same zaś oddziały agresora wycofujące się z „worka łymańskiego” były ostrzeliwane przez ukraińską artylerię, trafiały na pola minowe i w zasadzki ukraińskich sił specjalnych.

– Zwycięstwa Ukraińców wynikają m.in. z błędów strategicznych Rosjan, którzy powinni byli wcześniej odpuścić obronę Łymanu – zauważa korespondent.

Zdobycie tego miasta oraz wcześniejsze wyzwolenie Kupiańska umożliwia stronie ukraińskiej uderzenie

na miejscowość Swatowe. Stąd zaś możemy się spodziewać natarcia na Starobilsk. Odbicie Łymanu otwiera ponadto drogę do przypuszczenia kontrnatarcia na Kremienną, której zdobycie zapewni dobre pozycje wyjściowe przed wyzwoleniem Siewierodoniecka. Rosyjski agresor będzie starał się powstrzymać kontruderzenie na linii rzeki Krasna, która przepływa m.in. przez Kremienną.

Wojska ukraińskie zintensyfikowały ponadto kontrnatarcia na froncie chersońskim na kierunkach południowym, środkowym i północnym. Wyzwolono m.in. miasteczko Zolota Balka leżące nad Dnieprem. Pojawiły się również informacje o przejęciu kontroli nad Nowooleksandriwką. Z miejscowości Wysokopilla przypuszczono zaś uderzenie na okupowaną przez Rosjan Lubyńkę. Aby powstrzymać kontrofensywę ukraińską, Rosjanie zdecydowali się na przerzucenie w kierunku okupowanej części obwodu chersońskiego kilkunastu systemów balistycznych krótkiego zasięgu Iskander.

Nurkowie odkrywają, co stało się z Nord Streamami

BEZPIECZEŃSTWO \ Prezydent Stanów Zjednoczonych Joe Biden oświadczył, że wycieki z gazociągów Nord Stream 1 i 2 były sabotażem. Biden zapowiedział, że USA wyśle nurków, aby dokładnie je zbadać.

Kilka dni temu odkryto wycieki gazu na obu nitkach Nord Streamu. Tuż przed ich odkryciem duńskie sejsmografy zarejestrowały co najmniej dwa silne podwodne wybuchy. Niektórzy eksperci uważają, że drugi z nich, silniejszy od pierwszego, to dwie eksplozje, do których doszło w tym samym czasie.

Dla wszystkich jest jasne, że wycieki były efektem celowego działania, a nie zwykłym wypadkiem. Wielu komentatorów uważa, że sabotażu dokonali sami Rosjanie, którzy chcą zmusić Zachód do rezygnacji z pomocy Ukrainie, chociaż na razie żadne państwo nie oskarżyło o to Kremla oficjalnie. Prezydent Biden zapowiedział, że USA pomogą wyjaśnić, co się właściwie stało.

– To był celowy akt sabotażu, a Rosjanie pompują dez-

informację i kłamstwa. Będziemy współpracować z naszymi sojusznikami, aby wyjaśnić, co się dokładnie stało – powiedział dziennikarzom. – W odpowiednim momencie, kiedy sytuacja się uspokoi, wyślemy na dół nurków, aby dowiedzieć się, co się tam wydarzyło. Jeszcze tego nie wiemy – tłumaczył. Prezydent dodał, że USA już współpracują z sojusznikami, aby zwiększyć „ochronę krytycznej infrastruktury”.

Rosja twierdzi, że to USA stoją za tym sabotażem. Podczas przemówienia Putin zarzucił Zachodowi, że „nie wystarczą już mu sankcje” i zaczął niszczyć własną infrastrukturę energetyczną, co w jakiś sposób ma zaszkodzić Rosji. Dania i Szwecja przekazały w piątek wspólny raport o eksplozjach Raddie Bezpieczeństwa ONZ.

.....
(wm)

Przedterminowe wybory w Bułgarii

BALKANY \ W niedzielę odbyły się przedterminowe wybory parlamentarne w Bułgarii. Największe szanse na zwycięstwo ma centroprawicowa partia GERB. Ugrupowanie byłego premiera Bojko Borisowa będzie miało jednak poważne trudności, aby stworzyć większościowy rząd.

Bułgaria mierzy się z poważnym kryzysem politycznym. To już czwarte wybory do liczącego 240 miejsc jednoizbowego Zgromadzenia Narodowego w ciągu 18 miesięcy. Ostatni rząd premiera Kirila Petkowa utrzymał się zaledwie pół roku i rozpadł się po wycofaniu poparcia przez centrystów Jest Taki Naród (ITN).

Jak podkreślają eksperci, frekwencja będzie niska ze względu na rosnące rozczarowanie politykami, którzy nie potrafią stworzyć stabilnej większości. Największe szanse na zwycięstwo ma centroprawicowa partia polityczna GERB. Ugrupowanie byłego premiera Bojko Borisowa będzie miało jednak poważne problemy ze stworzeniem większościowego rządu, gdyż pozostałe liczące się siły po-

lityczne oskarżają GERB o „działania korupcyjne”.

Według ostatnich sondaży drugie miejsce zajmie znajdująca się w rządzie Petkowa socjalliberalna partia Kontynuujemy Zmianę. Trzecią siłą w Zgromadzeniu Narodowym będzie najprawdopodobniej liberalny Ruch na rzecz Praw i Wolności (DPS). Na dobry wynik wyborczy może liczyć prorosyjskie Odrodzenie, którego lider Kostadin Kostadinow domagał się „pełnej neutralności” Bułgarii w wojnie Rosji z Ukrainą. Swoich posłów będą mieć również Bułgarska Partia Socjalistyczna i Demokratyczna Bułgaria. Na granicy proggu wyborczego znajdują się zaś ITN i konserwatywny Byłgarski Wyzchod.

.....
(pk)



fot. AdobeStock/d

GAZPROM ZAKRĘCIŁ KUREK WŁOCHOM

ENERGETYKA \ Od soboty nie ma dostaw gazu z Rosji do Włoch – ogłosił ENI, koncern, w którym rząd Włoch ma 30 proc. udziałów. Jak dodano, rosyjski Gazprom zawiadomił przedsiębiorstwo o tym, że nie jest w stanie zrealizować dostaw gazu do Włoch z powodu wstrzymania jego tranzytu przez Austrię.

BEZPIECZEŃSTWO \ Wybuchy mogły uszkodzić polską infrastrukturę elektroenergetyczną

Polska pilnuje swoich portów, kabli i rur

Polskie porty wprowadziły drugi poziom zabezpieczenia, m.in. baczniej sprawdzane są bagaże i dokumenty na promach, a także ładunki przyływających jednostek. Mając obok bandycki kraj, Polska wdrożyła plan ochrony infrastruktury krytycznej.

Lucyna Piwowarska

Rosja odgraża się, że będzie się mścić na Polsce za pomoc Ukrainie. – Jeżeli mamy obok bandycki kraj, to musimy pilnować naszych dóbr. Plan ochrony infrastruktury został już wdrożony – poinformował poseł PiS Marek Suski, szef Komisji do spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Szczegółów jednak nie podaje, gdyż, jak twierdzi, zrobić tego nie może.

Za to polskie porty poinformowały, że wprowadziły już drugi poziom zabezpieczenia w trzystopniowej skali Międzynarodowego Kodeksu Ochrony Statku i Obiektu Portowego, m.in. baczniej sprawdzane są bagaże i dokumenty na promach, a także ładunki przepływających jednostek. Drugi poziom zabezpieczenia wprowadziły porty w Szczecinie, Świ-



O tym, czy kabel elektryczny SwePol Link nie ucierpiał podczas wybuchów przy Nord Streamie 2, dowiemy się w tym tygodniu

fot. Wikipedia/d

noujściu i Policach, a także w Gdańsku i Gdyni.

W związku z eksplozjami na Nord Streamie odpowiednie polskie służby państwowe oraz zarząd spółki Polskiej Sieci Elektroenergetycznej, nadzorowanej przez pełnomocnika rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej, są w stałym kontakcie ze służbami oraz

z operatorem systemu elektroenergetycznego Szwecji, aby ocenić wpływ zdarzeń związanych z gazociągami Nord Stream 1 i 2 na łączący Polskę i Szwecję kabel elektryczny SwePol Link.

SwePol Link jest obecnie wyłączony z użytkowania z powodu zaplanowanego wcześniej przeglądu, dlatego nie wiadomo, w jakim stanie

jest odcinek, który krzyżuje się z Nord Streamem na północny wschód od Bornholmu. Współwłaścicielem kabla o napięciu 450 kV, prowadzącego z Karlshamn w południowej Szwecji do okolic Słupska, są Polskie Sieci Elektroenergetyczne. Linia pozwala obu krajom na wzajemny przesył prądu, gdy w jednym z krajów wystę-

puje niedobór energii. Wokół wycieków na Nord Streamie administracja duńska wyznaczyła pięciomilowy okrąg wyłączony z żeglugi. Ruch jednostek na Bałtyku jest dość duży, powoduje to pewne trudności, nie ma jednak poważnych konsekwencji. Na razie promy Polferries kursują bez zmian. – Prowadzimy regularną żeglugę na obu obsługiwanych przez nas trasach – Świnoujście – Ystad i Gdańsk – Nynashamm. Uważnie obserwujemy sytuację. Będziemy na bieżąco informowali o ewentualnych zmianach w naszym rozkładzie – poinformował Michał Arciszewski, rzecznik PŻB. Według PSE do jednej z eksplozji doszło w odległości około 500 m od szwedzko-polskiej linii wysokiego napięcia. Aby upewnić się, że wszystko jest w porządku z kablem, w tym tygodniu dokonamy pomiarów – przekazał Per Kvarnefalk ze Svenska Kraftnat.

Rosjanie łatwo pracy u nas nie dostaną

PRACA \ Znieśliśmy ułatwienia w dostępie Rosjan do polskiego rynku pracy – poinformowała minister rodziny, pracy i polityki społecznej Marlena Maląg. To odpowiedź rządu na zagrożenie rosyjskim atakiem hybrydowym oraz ryzyko migracyjne z Rosji. W ostatnich dniach gwałtownie wzrosła liczba próśb z Rosji o pracę w Polsce.

Od kilku dni polskie agencje zajmujące się pozyskiwaniem pracowników ze Wschodu notują gwałtowny wzrost zainteresowania Rosjan pracą w Polsce. To skutek m.in. ogłoszonej przez rosyjskie władze wojskowej mobilizacji w związku z wojną w Ukrainie. – Przez ostatnie dwa dni mieliśmy 130 próśb z Rosji o pracę. Wcześniej zwykle mieliśmy 20–30 zapytań miesięcznie – poinformowała rekrutacyjna firma Gremi Personal.

W reakcji na zaistniałą sytuację na stronie Rządowego Centrum Legislacji opublikowano w miniony piątek dwa projekty rozporządzeń, które

zakładają usunięcie Federacji Rosyjskiej z listy państw, których obywatele mogą korzystać z uproszczonych zasad w ubieganiu się o zezwolenie na pracę w Polsce.

W tym celu rząd zamierza wprowadzić zmiany w odpowiednich rozporządzeniach. – Zezwolenia na pracę sezonową na zasadach preferencyjnych nie będą już wydawane obywatelom Rosji. Nie będzie ich też dotyczyć uproszczona procedura oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi – wyjaśniła minister.

Marlena Maląg zaznaczyła jednocześnie, że obywatele Rosji, którzy już są w Pol-

sce, będą mogli skorzystać z zezwoleń na pracę i z zezwolenia na pobyt czasowy i pracę w pełnej procedurze, czyli po uzyskaniu informacji od starosty na temat sytuacji na lokalnym rynku pracy, tak jak obywatele innych państw.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. W projekcie wskazano, że krótkie vacatio legis wynika z konieczności natychmiastowego wprowadzenia zmian z uwagi na już wprowadzone ograniczenia w zakresie przekraczania granic przez obywateli Federacji Rosyjskiej.

Minister przypomniała, że premierzy Polski, Estonii, Litwy i Łotwy wypracowali wspólne podejście dotyczące możliwości podróżowania dla obywateli Rosji. – Efektem tego są przepisy wprowadzone przez MSWiA, w myśl których Rosjanie nie mogą wjechać do Polski przez granicę zewnętrzną w celach gospodarczych, sportowych, turystycznych czy kulturalnych. Ograniczona została także możliwość wjazdu przez lotnicze i morskie przejścia graniczne – wyjaśniła Marlena Maląg.

..... (jak)

OGŁOSZENIE PŁATNE

Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.
ul. Nowy Świat 6/12
00-400 Warszawa
+48 22 695 36 00
poczta@arp.pl
www.arp.pl



Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.

UDZIELAMY FINANSOWANIA DLA MAŁYCH, ŚREDNICH I DUŻYCH PRZEDSIĘBIORSTW PUBLICZNYCH I PRYWATNYCH

OFERUJEMY:

- pożyczki na realizację inwestycji, planów rozwojowych, innowacji oraz finansowanie kapitału obrotowego (dla małych, średnich i dużych przedsiębiorstw),
- wsparcie dla MŚP w ramach Centrów Obsługi Przedsiębiorców (COP):
 - oferta pożyczkowa,
 - leasing przemysłowy,
 - faktoring,
 - działania proekspansyjne.

ZAPEWNIAMY:

- indywidualne podejście do każdego projektu,
- przejrzyste procedury i bezpłatne rozpatrzenie wniosku,
- warunki finansowania dostosowane do potrzeb wnioskodawcy.

Od 2010 r. ARP S.A. udzieliła przedsiębiorstwom finansowania na łączną kwotę 6,06 mld zł.

Więcej informacji:

<https://arp.pl/pl/dla-biznesu/finansowanie/>

Agencja Rozwoju Przemysłu S.A., ul. Nowy Świat 6/12, 00-400 Warszawa, Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego KRS 0000037957, NIP 526-030-02-04; Kapitał zakładowy: 8.082.743.000,00 zł; Kapitał wpłacony: 8.082.743.000,00 zł



GAZ Z NORWEGII JUŻ PŁYNIE DO POLSKI

BEZPIECZEŃSTWO \ Gdyby rząd Platformy Obywatelskiej doprowadził swoje plany do końca i podpisał z Rosją kontrakty gazowe sięgające dwudziestu kilku lat w przód, to dziś zapłacilibyśmy za ten gaz po prostu naszą suwerennością – podkreślił premier Mateusz Morawiecki. W sobotę spółka Gaz-System poinformowała, że gazociągami Baltic Pipe zaczął płynąć do Polski gaz z szelfu norweskiego.

fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

GOSP.

11

FISKUS \ Podatek minimalny od 2024 r.

Za rządów PiS wpływy z CIT wzrosły o ponad 100 proc.

Firmy i grupy kapitałowe, które w ub.r. wpłaciły do polskiego budżetu najwyższe kwoty podatku dochodowego, to PKN Orlen i KGHM – ponad 1,5 mld zł, spółka P4 i bank PKO BP – ponad 1,4 mld zł, oraz PGNiG – blisko 1,2 mld zł. W 2015 r. wpływy z CIT wynosiły 32,9 mld zł, a w 2021 r. 66,7 mld zł, co oznacza wzrost o 103 proc.

Jan Kamieniecki

Jak poinformowało Ministerstwo Finansów, wpływy z podatku dochodowego CIT rosną z roku na rok. W 2015 r. wynosiły 32,9 mld zł, a w 2021 r. 66,7 mld zł, co oznacza wzrost o 33,8 mld zł, czyli o 103 proc. Dla porównania w tym czasie inflacja, liczona jako procent składany w tym czasie nie przekroczyła 20 proc.

W pierwszym półroczu br. wpływy z CIT wyniosły już 44,4 mld zł i były o 14,4 mld zł wyższe niż w analogicznym okresie ub.r. (o 47,9 proc.) i o 27,2 mld zł wyższe niż w tym samym okresie 2015 r. (o 158 proc.).

Resort wyjaśnił, że wyższemu wykonaniu dochodów z CIT sprzyjały zarówno czynniki makroekonomiczne, jak i działania mające na celu uszczelnianie bazy podatkowej podejmowane w ostatnich latach. – Priorytetem Ministerstwa Finansów pozostaje przeciwdziałanie agresywnej optymalizacji podatkowej i tworzenie równych zasad konkurencji dla wszystkich podmiotów działających na rynku – stwierdziła szefowa resortu Magdalena Rzeczkowska.

Jak wyjaśniła, Ministerstwo Finansów wprowadza mechanizmy, które przeciwdziałają stosowaniu nieuczciwej konkurencji podatkowej. Są to np. poda-

tek minimalny lub podatek od przerzuconych dochodów. Statystyki w zakresie wpływów CIT potwierdzają zasadność dotychczas prowadzonej polityki uszczelnienia w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych.

Minister Rzeczkowska podkreśliła, że dzięki wpływom z podatków możliwa jest realizacja wielu prospołecznych i prorodzinnych projektów, zapewnienie bezpieczeństwa i sprawne funkcjonowanie państwa. – To szczególnie ważne teraz, kiedy słowo „solidarność” nabiera wyjątkowego znaczenia. Dziękuję wszystkim, którzy przyczyniają się do rozwoju naszego kraju i odpowiedzialnie podcho-



Statystyki w zakresie CIT potwierdzają zasadność dotychczas prowadzonej polityki uszczelnienia w zakresie podatku dochodowego | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

dą do kwestii płacenia podatków – dodała.

Resort finansów jednocześnie zwrócił uwagę, że rosyjska agresja na Ukrainę skutkowałą bezprecedensowym wzrostem cen energii oraz spowodowała dodatkowe zakłócenia w łańcuchach dostaw. – Wynikająca z tych czynników wysoka inflacja stanowi bardzo istotne obciążenie dla przedsiębior-

ców, dlatego dostosowujemy przepisy do realiów życia – zaznaczyło ministerstwo.

Chodzi o przyjętą przez Sejm 15 września br. nowelę ustawy o CIT, która wprowadza wiele korzystnych zmian dla podatników tego podatku. Do najważniejszych należy odroczenie podatku minimalnego, który zacznie obowiązywać dopiero od 2024 r.

Pieniądze na węglowe dopłaty są gwarantowane

DODATEK \ Polacy ubiegający się o dodatek węglowy mogą spodziewać się w najbliższym czasie przelewów na swoje konta. Ministerstwo Finansów zabezpieczyło odpowiednie środki, które zostały już przekazane wojewodom – informuje resort klimatu i środowiska.

Na konto Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego wpłynęła pierwsza transza środków na wypłatę dodatku węglowego; rozpoczęła się procedura przekazywania ich samorządom – przyznaje rzeczniczka wojewody śląskiego Alina Kucharzewska. Miasta, gdzie rządzą ugrupowania opozycyjne, publikują na swoich stronach internetowych informacje o nieprzekazaniu przez rząd środków na wypłatę dodatku węglowego. – Apelujemy do samorządów o ich sprawną dystrybucję – zaznacza resort klimatu, a szefowa tego resortu Anna Moskwa zapewnia, że nie ma niebezpieczeństwa, iż dodatek będzie mniejszy niż deklarowane przez rząd 3 tys. zł. Portal Smoglab.pl i Tvn24.

pl zaalarmowały, że w całej Polsce złożono wnioski o dopłatę do węgla na łączną kwotę ok. 16 mld zł, podczas gdy rząd przeznaczył na ten cel 11,5 mld zł. Jak wyjaśnił Aleksander Brzózka, rzecznik prasowy resortu klimatu, wynika to z tego, że pojawiły się liczne próby wyłudzenia pieniędzy przez osoby, które nie powinny ubiegać się o dopłatę. Jak podkreśla resort klimatu w informacji przesłanej do nas, zawarte we wniosku o wypłatę dodatku dane składane są pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń. Gminy wnioski badają. Resort klimatu przygotował porady dla urzędników gminnych, które dostępne są na stronie: <https://www.gov.pl/web/klimat/poradnik-dla-samorzadow-dotyczacy-wypłaty-dodatku-węglowego>.

www.gov.pl/web/klimat/poradnik-dla-samorzadow-dotyczacy-wypłaty-dodatku-węglowego. – Upraszczamy weryfikację wniosków według zasady „jeden lokal mieszkalny (jeden adres) to jeden wniosek”. W ten sposób gminy zostaną odciążone z nadmiarowych obowiązków weryfikacyjnych – zaznacza resort klimatu. – Wprowadzamy też prosty katalog dokumentów, który ułatwia weryfikację w przypadku złożenia kilku wniosków o wypłatę dodatku węglowego na jeden adres zamieszkania. Wydłużamy czas na ocenę wniosków do 60 dni w przypadku spraw bardziej skomplikowanych – dodaje. Resort klimatu przypomina też, że warunkiem koniecznym uzyskania prawa do dodatku węglowego jest wpisanie do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków głównego źródła ogrzewania. Świadczenie przysługuje bowiem tylko temu gospodarstwu domowemu, w którym głównym źródłem ogrzewania jest kominek, koza lub piec kaflowy zasilane paliwami stałymi, czyli węglem, brykietem, peletem zawierającym co najmniej 85 proc. węgla kamiennego.

.....

Mariusz Andrzej Urbanek

Inflacja dusi Stary Kontynent

CENY \ Inflacja w Polsce będzie rosła co najmniej do końca roku i finalnie przebieje poziom 20 proc. – to najczęstsze komentarze po ogłoszeniu przez GUS najnowszych danych o wzroście wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych. Inflacja przetacza się przez całą Europę.

Do końca roku inflacja nadal będzie rosła, osiągając szczyt w lutym w wysokości przekraczającej 20 proc. r/r, mocno podbity przez efekt niskiej bazy odniesienia z ub.r. spowodowany wprowadzeniem Tarczy Antyinflacyjnej – przekazał bank Pekao.

– Mamy do czynienia z kryzysem – powiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński. Jego zdaniem gdyby rząd zdecydował się na metodę schładzania gospodarki, to inflacja stosunkowo szybko zaczęłaby spadać, czego skutkiem byłoby kilkunastoprocentowe bezrobocie oraz „rynek pracodawcy – więc nacisk na płace, nie w górę, tylko w dół – i wszystkie tego konsekwencje jak choćby mniejszy popyt”. – My walczymy, żeby tego nie było – podkreślił Kaczyński.

Inflacja na niepokojąco wysokich poziomach utrzymuje się

zresztą w wielu europejskich krajach. W strefie euro, po raz pierwszy w historii wspólnej waluty osiągnęła wynik dwucyfrowy – 10 proc. W Europie najbardziej dotknięte są: Mołdawia (27,1 proc.) oraz będące w strefie euro kraje bałtyckie, w szczególności Estonia, która odnotowała wzrost r/r z 6,4 proc. we wrześniu 2021 r. do 24,2 proc. we wrześniu 2022 r. Inflacja na Łotwie i Litwie również sięgnęła bardzo wysokich poziomów, odpowiednio 22,4 i 22,5 proc. Największy miesięczny wzrost cen odnotowała Holandia, przekraczając z 13,7 proc. w sierpniu do 17,1 proc. we wrześniu. Z kolei stopa inflacji w Wielkiej Brytanii wzrosła w lipcu do najwyższego od 40 lat poziomu – 10,1 proc.

.....

Paweł Woźniak

2 OPINIE

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTKA

16

OBRONA NARODOWA

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

BANKOWOŚĆ \ PKO Bank Polski edukuje klientów w zakresie cyberbezpieczeństwa

Jak nie dać się oszukać cyberprzestępcom?

W obliczu zwiększającego się zagrożenia cyberatakami firmy, banki i inne instytucje podejmują różne działania zwiększające poziom bezpieczeństwa danych klientów i ich pieniędzy. Oprócz wprowadzania nowatorskich rozwiązań informatycznych, uniemożliwiających lub utrudniających przestępcom przejmowanie kontroli nad danymi, równie ważne są działania w zakresie budowania świadomości klientów o zagrożeniach związanych z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Dlatego PKO Bank Polski od lat stara się edukować swoich klientów poprzez nieustanne ostrzeganie przed przestępcami w cyberprzestrzeni, a także organizowanie cyklicznych spotkań z ekspertami, podczas których omawiane są zasady zachowania bezpieczeństwa w sieci.

Skalę zjawiska cyberprzestępczości obrazuje opublikowane niedawno badanie firmy doradczej KPMG, z którego wynika, że w 2021 r. zdecydowana większość (69 proc.) firm działających w Polsce zarejestrowała przynajmniej jeden incydent, polegający na naruszeniu bezpieczeństwa. W porównaniu z rokiem poprzednim odsetek ten wzrósł o 5 pkt proc. Ponadto dwukrotnie powiększył się z kolei w tym czasie odsetek firm, które zaobserwowały 30 i więcej incydentów bezpieczeństwa, co może świadczyć o wzroście aktywności cyberprzestępców. Tylko niecała jedna trzecia badanych przedsiębiorstw w ogóle

nie doświadczyła w 2021 r. cyberataku. Wzrost liczby cyberataków zauważyło 21 proc. przedsiębiorców, z kolei spadek odnotowało jedynie 4 proc. respondentów badania.

Badanie KPMG wskazuje, że firmy działające w Polsce za kluczowe zagrożenia w świecie cyfrowym uznają przede wszystkim kradzież danych poprzez phishing (wyłudzenie danych uwierzytelniających) lub malware (wyciek danych w wyniku złośliwego oprogramowania). Ponadto przedsiębiorstwa obawiają się zaawansowanych ataków ze strony profesjonalistów (Advanced Persistent Threat, APT), jak również kradzieży danych przez pracowników. Te stojące na dwóch biegunach różnorodności cyberzagrożenia zostały wskazane ex aequo przez najwyższy odsetek (13 proc.) respondentów jako

największe ryzyko dla organizacji.

Cyberatak może dotknąć każdego

Szeroko nagłośniane przez media cyberataki na instytucje publiczne czy międzynarodowe koncerny mogą wywoływać wrażenie, że przestępstwa w cyberprzestrzeni dotyczą tylko duże i ważne podmioty. Nic bardziej mylnego, celem ataku może zostać każdy. I w trosce o swoje dane i pieniądze każdy powinien znać zagrożenia związane z cyberprzestępczością oraz podstawowe zasady bezpiecznego korzystania z sieci.

Cyberbezpieczeństwo to temat szczególnie ważny dla instytucji finansowych i ich klientów. Dlatego PKO Bank Polski od wielu lat prowadzi różne akcje edukacyjne, wykorzystując do tego m.in. strony internetowe banku, publikacje, a także bezpośrednie kontakty z klientami.

Potrzebę organizacji takich spotkań sygnalizują sami klienci banku. – W obecnych czasach każdy z nas może dać się oszukać. Warto być czujnym i uczyć się od ekspertów – przekonuje jedna z uczestniczek spotkania w Warszawie, która zaproszenie otrzymała od doradcy oddziału PKO Banku Polskiego, wspierającego ją w prowadzeniu finansów wspólnoty mieszkaniowej. – Doskonale wiem, jak wiele niebezpieczeństw czyha teraz za wirtualnym rogiem nie tylko na starsze osoby. Dlatego właśnie nie zachowam zdobytej wiedzy tylko dla siebie i chętnie podzielę się nią nie tylko na zebraniu wspólnoty, ale także z koleżankami i kolegami z klubu seniora – zapewnia klientka banku.

PKO Bank Polski planuje przeprowadzić cykl spotkań i warsztatów edukacyjnych we wszystkich regionach Polski.

Eksperti ostrzegają przed różnymi zagrożeniami w sieci

W ostatnim spotkaniu zorganizowanym przez PKO Bank Polski w Poznaniu prelegentami byli m.in. policyjni eksperci do walki z cyberprzestępczością. – Na świecie dochodzi do 3 mln cyberataków dziennie. Najczęściej jesteśmy narażeni na phishing, czyli oszustwo stosowane przez internetowych przestępców w celu uzyskania cennych informacji, oraz na spoofing, polegający na podszywaniu się pod kogoś lub coś w celu oszukania sieci lub osoby, przekonując, że źródło danej informacji jest godne zaufania, podczas gdy nie jest – mówił Adam Maruszyński, specjalista z Centralnego Biura Zwalczenia Cyberprzestępczości w Poznaniu.

Według policyjnych ekspertów, żeby nie stać się ofiarą cyberprzestępców, powinno się przestrzegać kilku zasad.

PARTNER DODATKU



Bank Polski



fot. Adobe Stock

ZANIM KLIKNIESZ, UPEWNIJ SIĘ, ŻE WIADOMOŚĆ POCHODZI OD ZAUFANEGO NADAWCY

CYBERPRZESTĘPCY \ W ostatnim czasie popularną metodą stosowaną przez cyberoszustów jest podszywanie się pod kurierów lub przedstawicieli dostawców energii czy gazu i przesyłanie wiadomości z dołączonymi linkami. Przestępcy wysyłają e-maile, SMS-y lub kontaktują się przez komunikatory społecznościowe (np. WhatsApp) i nakłaniają do kliknięcia w link (np. żeby przelać pieniądze za kupiony przedmiot albo potwierdzić jego wysyłkę). Rozsyłają też wiadomości o planowanym wyłączeniu dostaw energii z prośbą o uregulowanie należności.



Przede wszystkim trzeba być świadomym użytkownikiem wszystkich dostępnych aplikacji: nie klikać w linki od rzekomych instytucji, zwracać uwagę na adres strony, na której się logujemy, i tylko na właściwej stronie wprowadzać swoje dane logowania. Warto też pamiętać o silnym hasle do każdego konta, z którego korzystamy. A wszędzie tam, gdzie to możliwe, włączać uwierzytelnianie dwuskładnikowe. Nikomu też nie wolno podawać swoich haseł ani loginów. Nie powinno się też zapisywać ich w telefonie ani w notesie, które mogą zostać skradzione.

W ostatnim czasie popularną metodą stosowaną przez cyberoszustów jest podszywanie się pod kurierów lub przedstawicieli dostawców energii czy gazu i przesyłanie wiadomości z dołączonymi linkami. Przestępcy wysyłają e-maile, SMS-y lub kontaktują się przez ko-

munikatory społecznościowe (np. WhatsApp) i nakłaniają do kliknięcia w link (np. żeby przelać pieniądze za kupiony przedmiot albo potwierdzić jego wysyłkę). Rozsyłają też wiadomości o planowanym wyłączeniu dostaw energii z prośbą o uregulowanie należności. Zanim kliknie się w link lub otworzy załącznik, warto upewnić się, że wiadomość jest prawdziwa i pochodzi od zaufanego nadawcy.

Inną często spotykaną metodą wyłudzenia danych jest podszywanie się pod numer infolinii lub pracownika banku, tzw. spoofing. Dlatego w razie jakichkolwiek wątpliwości powinno się sprawdzić, czy próba kontaktu w danej sprawie lub otrzymany SMS są autentyczne. Klienci PKO Banku Polskiego mogą to zrobić m.in. w aplikacji mobilnej IKO, pozwalającej szybko zweryfikować tożsamość dzwoniącej osoby.

Ostrożnie z aktywnością na portalach społecznościowych

Kwestie cyberbezpieczeństwa są bardzo istotną kwestią dla banków, gdyż głównym celem oszustów – uzyskanie dostępu do środków na kontach bankowych klientów. Ale istnieją również inne zagrożenia. – Powinniśmy też pamiętać o włamaniach do domów. Sprawcy stosują nową metodę – geotagging, który łączy dane na temat naszego aktualnego miejsca pobytu z materiałem multimedialnym. Geoznakowanie to obecnie jedna z funkcji dostępnych na wszelkiego rodzaju urządzeniach mobilnych posiadających lokalizację. Jest to wysoce przydatna funkcja m.in. dla fotografów oraz podróżników, ale niestety wykorzystywana też przez przestępców – wyjaśniał podczas warsztatów edukacyjnych Adam Maruszyński, który na co dzień prowadzi działania mające

**\\ Trzeba być świadomym użytkownikiem wszystkich dostępnych aplikacji: nie klikać w linki od rzekomych instytucji, zwracać uwagę na adres strony, na której się logujemy, i tylko na właściwej stronie wprowadzać swoje dane logowania. **

na celu ustalenie i zatrzymanie sprawców przestępstw, a następnie doprowadzenie ich przed sąd.

Dzięki funkcji geoznakowania istnieje możliwość oznakowania współrzędnych oraz informacji na temat danego miejsca bądź obiektu w oparciu o dane z GPS. Przykładowo niektórzy z nas w trakcie podróży robią tysiące zdjęć z różnych miejsc wartych zapamiętania, a dzięki korzystaniu z funkcji geotaggowania mają informacje dotyczące tego, gdzie konkretnie każde pojedyncze zdjęcie zostało wykonane. Często więc przestępcy potrafią wykorzystać takie informacje przeciwko konkretnej osobie. Wygląda to w następujący sposób: gdy dana osoba stanie się celem złodzieja, jest przez niego obserwowana. W momencie gdy potencjalna ofiara udostępnia swoją lokalizację i zdjęcie z wyjazdu, jest to dla złodzieja jasny

przekaz, że dom, w którym mieszka dana osoba, jest obecnie pusty. Wtedy może dojść do włamania i kradzieży, dlatego zwracajmy uwagę, jakie zdjęcia zamieszczamy na portalach społecznościowych – ostrzegał Adam Maruszyński.

Zadbaj o cyberbezpieczeństwo w podróży

Na ataki cyberprzestępców jesteśmy narażeni nie tylko w domu czy w miejscu pracy, lecz także podczas podróży. W trakcie wyjazdów wakacyjnych czy służbowych zdarza nam się korzystać z różnych sieci wi-fi i instalować dodatkowe aplikacje, z których skorzystamy po raz pierwszy. Poza tym telefon, laptop czy tablet możemy zgubić lub stracić w wyniku kradzieży. Brak odpowiednich zabezpieczeń sprzętu to otwarta furtka dla oszustów. Dlatego zanim wyruszy się w podróż, warto zadbać o aktualizację oprogramowania urządzeń mobilnych. Dodatkowo wskazana jest aktywacja funkcji uwierzytelniania wieloskładnikowego, a także utworzenie kopii zapasowej danych.

Zalecana jest też ostrożność przy korzystaniu z publicznej sieci, np. na lotnisku, w hotelu czy restauracji. Aby uniknąć automatycznego nawiązywania połączenia, można wyłączyć opcję połączeń wi-fi i Bluetooth, a włączać ją jedynie na określony czas, kiedy potrzebuje się z takich funkcji skorzystać. Wtedy jednak lepiej unikać logowania się na ważne konta oraz dokonywania płatności online. Jak wiadomo, hotele, linie lotnicze czy biura podróży często proszą o wypełnienie formularzy z danymi osobistymi lub skanują twój paszport i zachowują je w bazie danych. A tak jak każda inna firma, narażone są one na ataki hakerskie. Warto więc zapytać obsługę, w jaki sposób dane będą przechowywane i zabezpieczane przed wyciekiem. Przede wszystkim jednak warto zachować rozsądek podczas przekazywania informacji – czy na pewno dana informacja wrażliwa jest hotelowi niezbędna do zapewnienia usługi zakwaterowania?

– Zadbaj również o swoje finanse. Przed podróżą ustaw limity na kartach, skorzystaj z powiadomień o transakcjach – w aplikacji IKO lub przez SMS. Sprawdź też, czy twoje dane kontaktowe w banku są aktualne. Dzięki temu będziesz mógł lepiej zareagować nawet wtedy, gdy będziesz daleko od domu – radzą eksperci z PKO Banku Polskiego.



fot. Wikipedia/d

Winston Churchill

(1874–1965) brytyjski polityk, mąż stanu, premier Wielkiej Brytanii w latach 1940–1945 oraz 1951–1955, historyk, dziennikarz i laureat Literackiej Nagrody Nobla w 1953 r.

\\ Wszystkie wspaniałe rzeczy są proste i mogą być wyrażone pojedynczym słowem: wolność, sprawiedliwość, honor, obowiązek, miłosierdzie, nadzieja. \\

UE \ Europa skręca na prawo – wygrane przyjaciół Prawa i Sprawiedliwości w trzech krajach Unii

Nie tylko Sztokholm i Rzym

Dla europejskiej lewicy i liberałów ostatnie tygodnie lata i pierwsze dni jesieni były „czarnym wrześniem”. Porażki wyborcze w dwóch bardzo istotnych krajach członkowskich Unii Europejskiej, tak jak kilka miesięcy wcześniej porażki obozu „demoliberalnego” na Węgrzech, a wcześniej w Czechach, pokazały, że Europa skręca w prawo. Wyjątkiem od reguły – raczej ją potwierdzającym – była przegrana prawicowego, choć formalnie związanego z Europejską Partią Ludową premiera Janeza Janšy i jego partii – Słoweńskiej Partii Demokratycznej.

**Ryszard Czarnecki**

Szwecja to jeden z największych pod względem powierzchni i najbogatszych krajów Unii Europejskiej. Z kolei Włochy to obok Niemiec i Francji jedno z trzech największych pod względem liczby ludności państw członkowskich Unii.

W okresie od II wojny światowej w Królestwie Szwecji z reguły rządili socjaliści i było jedynie kilka centroprawicowych wyjątków od tej reguły. W Italii dwa ostatnie rządy to dziwna mieszanka lewicowo-prawicowa plus technokraci, jednak to lewica nadawała ton dzięki przewadze w Camera dei Deputati, czyli izbie niższej włoskiego parlamentu. Lewicę tę tworzyli zarówno euroentuzjasci z Partii Demokratycznej Enrica Letty, jak i niegdyś eurosceptyczny (chciał wyjścia Włoch ze strefy euro), a teraz eurorealistyczny Ruch Pięciu Gwiazd byłego premiera – technokraty Giuseppe Conte.

Meloni i Mitterrand – błędy młodości i podwójna miara

Choć sondaże przewidywały możliwość wygranej prawicy w Skandynawii i na Półwyspie Apenińskim,

to gdy ogłoszono wyniki w Sztokholmie i Rzymie eurolewica, a także euro-liberałowie byli w szoku. Stąd wypowiedzi z trybuny Parlamentu Europejskiego szwedzkiej lewicowej europosłanki wzywającej Unię do interwencji: z jej słów wynikało, że wybory w jej kraju nie były demokratyczne, bo... wygrała prawica.

Trzy dni po zwycięstwie w Italii koalicji prawicowej, tworzonej przez partie znajdujące się, co bardzo ciekawe, w trzech różnych grupach politycznych w Parlamencie Europejskim, przedstawiciel niemieckich Zielonych (zresztą o słowiańskim nazwisku: Łagodinsky) na „public hearing” poświęconym zresztą... Rosji (!) nazwał Giorgię Meloni – liderkę Fratelli d'Italia (Bracia Włosi), formacji, która uzyskała najlepszy wynik wyborczy (ponad 25 proc.) i przesądziła o wygranej obozu, nazywanej w Italii „destra” (prawica) – faszystką. To wyraz bezsilności i frustracji. Oczywiście było to nawiązanie do słów, które wypowiedziała... 18-letnia Giorgia, niedługo przed tym, gdy została najmłodszą radną Rzymu. Określiła ona wówczas Benita Mussoliniego jako „dobrego człowieka”.

Ten sam szeroko rozumiany obóz lewicowy (socja-

liści, postkomuniści, liberałowie, Zieloni) tworzący razem z Europejską Partią Ludową unijny „mainstream”, który ochoczo wspomina przyszłej premier Włoch jej jedną jedyną wypowiedź na temat lidera faszystów, i to z czasów, gdy ledwo co osiągnęła pełnoletność, głośno milczy, że jeden z najwybitniejszych polityków lewicy europejskiej w drugiej połowie XX wieku, dwukrotny prezydent Francji w latach 1981–1995 (wtedy jeszcze kadencja prezydenta Republiki wynosiła siedem lat, a nie pięć lat jak dziś), a wcześniej 11-krotny minister w rządach francuskich François Mitterrand był członkiem młodzieżówki nacjonalistycznego ugrupowania Croix-de-Feu (Ognisty Krzyż). Ba, w czasie II wojny światowej pracował w strukturach związanej z Niemcami Hitlera Francji Vichy, a nawet przyjął wysokie odznaczenie ówczesnego reżimu kolaborującego z Niemcami. Skądinąd jako prezydent Francji składał kwiaty na grobie marszałka Philippe’a Pétaína – faktycznego lidera tej części Francji, która poszła na współpracę z III Rzeszą.

Wygrane przyjaciół PiS w trzech krajach

Sytuacja ze świętym Mitterrandem i okropną Meloni pokazuje „double standards”, podwójne standardy europejskiej lewicy i liberałów. Nie tylko jednak socjaliści i liberałowie różnej maści mają problem z wynikiem wrześniowych wyborów na dwóch krańcach Starego Kontynentu.

Europejska Partia Ludowa (tam, gdzie jest PO i PSL) z jednej strony potępia jak wszyscy, a z drugiej... siedzi cicho. Z naciskiem raczej na milczenie. I trudno jej się dziwić, skoro w jej szeregach są dwie partie, które osiągnęły drugi wynik w ramach koalicji centroprawicowej w Szwecji i prawicowej we Włoszech. To Moderata i Forza Italia. Oznacza to, że obie partie będą mia-

ły kluczową rolę w nowych rządach Italii (ten powstanie dopiero w listopadzie) i Królestwie Szwecji.

Co więcej, w innym kraju – Hiszpanii – należąca do EPL Partido Popular, czyli Partia Ludowa, już współtworzy rządy z prawicowym, konserwatywnym Vox w regionie Andaluzja, choć unijny mainstream z antyemigracyjnej i zdecydowanie antyaborcyjnej hiszpańskiej prawicy uczynił tarczę strzelniczą.

Nie podkreśla się tego oczywiście w polskich mediach, ale szwedzko-włoskie wybory są wielkim sukcesem PiS, ponieważ już w trzech krajach UE w ostatnim czasie wygrały partie – tu przypomnę Obywatelską Partię Demokratyczną Petra Fiali, premiera Czech – które są z formacją Jarosława Kaczyńskiego w jednej grupie politycznej w Parlamencie Europejskim – Europejskich Konserwatach i Reformatorach.

PiS od lat współpracuje z partią Szwedzcy Demokraci współzałożoną przez kierowcę ciężarówki, obecnie europosła Petera Lundgrenę (w przeciwieństwie do Władysława Frasyniuka, też kierowcy ciężarówki, Szwed pozostał wierny środowisku, z którego się wywodzi, i jest „zwykłym” obywatelem Szwecji). Jest ona czerwona płachtą dla mainstreamu UE do tego stopnia, że przed czterema laty wymuszono na partiach szwedzkiego centrum, aby stworzyć „cordon sanitaire”, czyli kordon sanitarny, który zablokował ich wejście do rządu! I to mimo że w rezultacie władzę objęła socjaldemokracja. Jednak taka izolacja polityczna partii, która w tych wyborach osiągnęła ponad 20 proc. głosów (!) i uzyskała pierwszy wynik, nie mogła trwać wiecznie.

Przykład Sverigedemokraterna (SD) to świetna egzemplifikacja, jak można systematycznie, stopniowo, z wyborów na wybory, budować partię określaną przez media jako narodo-

nalistyczną i populistyczną. Oto w 2010 r. po raz pierwszy weszła ona do Riksdagu – parlamentu w Sztokholmie – zdobywszy 5,7 proc. i 20 mandatów. W 2014 r. uzyskała już przeszło dwa razy więcej głosów, bo 12,9 proc., i stała się języczkiem u wagi w parlamencie. W wyborach w 2018 r. zdobyła już 17,5 proc. i wprowadziła 62 posłów oraz przejęła współzrządzenie w czterech gminach – aby ostatecznie wygrać wybory cztery lata później.

Rzym będzie pragmatyczny...

Skądinąd podobnej izolacji, co Szwedzcy Demokraci, tyły że znacznie krótszej, podlegała w swoim czasie Forza Italia Silvio Berlusconi, która przez lata nie była przyjmowana w szeregi Europejskiej Partii Ludowej (pretekstem był sprzeciw innej włoskiej partii należącej do EPL Democrazia Christiana – DC). Zresztą Italia stanowi przypadek szczególny. Rząd utworzyć mają trzy ugrupowania znajdujące się w trzech różnych frakcjach w europarlamencie. Wiodącym ugrupowaniem są wspomniani już Bracia Włosi – będący w EKR. Lega, dawna Lega Nord, czyli Liga byłego wicepremier Matteo Salvini jest w eurosceptycznej frakcji Niepodległość i Demokracja, a Forza Italia Silvia Berlusconi – w EPL.

Włoska polityka jest, owszem, emocjonalna, ale w kampanii wyborczej. Po wyborach jest bardzo pragmatyczna. Dlatego też jestem pewien, że teraz Giorgia Meloni będzie – wraz z koalicjantami, a szczególnie partią Forza Italia, należąca do prawego skrzydła unijnego maistreamu – próbować ocieplić relacje z Brukselą. Wykonawcą tego scenariusza może stać się numer 2 partii Berlusconi Antonio Tajani, były szef europarlamentu i włoski komisarz z Komisji Europejskiej.

Najbliższe tygodnie pokażą, czy miałem rację.

OGŁOSZENIE PŁATNE

BS.6740.5.15.2022.TM

Siemiatycze 27.09.2022r.

**OBWIESZCZENIE
Starosty Siemiatyckiego**

Zgodnie z art. 3 pkt 11, art. 33 ust. 1 pkt 2, pkt 5 i pkt 6 ustawy z dnia 3 października 2008r., o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. z dnia 16.05.2022r., Dz. U. z 2022r. poz. 1029, z późniejszymi zmianami) oraz art. 10 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. z dnia 21.04.2021r., Dz. U. z 2021r. poz. 735 z późniejszymi zmianami)

zawiadamia się

że w dniu 30.08.2022r., na wniosek Green Bear Corporation Poland Sp. z o.o., ul. Franciszka Klimczaka 1A, 02-797 Warszawa wszczęte zostało postępowanie administracyjne w sprawie wydania pozwolenia na budowę obejmujące: budowę farmy fotowoltaicznej Tymianka Etap III dotyczący budowy elektrowni fotowoltaicznej o mocy zainstalowanej 17.7984 MW na działkach o nr ew. 693/5, 697, 675 położonych w obrębie ew. Nurzec (0010) jednostce ew. Nurzec Stacja (201007_2).

o możliwości zapoznania się z w/w wnioskiem i aktami sprawy dotyczącymi wydania pozwolenia na budowę oraz o możliwości zgłoszenia wniosków, ewentualnych zastrzeżeń i uwag odnośnie zebranych materiałów w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia w Wydziale Budownictwa, Rolnictwa Ochrony Środowiska i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach przy ul. Legionów Piłsudskiego 3, pokój 223 na II piętrze, w dniach pracy Urzędu: w Pon.: 8.00 – 16.00, Wt – Pt: 7.30 – 15.30. Po upływie wyznaczonego terminu zostanie podjęta decyzja w oparciu o dowody znajdujące się w aktach sprawy.



fot. Wikipedia/d

Vincent Willem van Gogh

(1853 – 1890) holenderski malarz, postimpresjonista

\ Dobrze jest umierać, gdy się ma świadomość, że zrobiło się w życiu coś naprawdę dobrego, że pozostanie się w pamięci choćby kilku ludzi i będzie się przykładem dla potomnych. \

PUBL...

15



Ewa Polak-Pańkiewicz

Dom, tak kochany przez pisarkę, nie stał się jednak jej dożywotnim schronieniem. Po wejściu bolszewików na Polesie leciwa już Rodziewiczówna wraz ze swoją przyjaciółką Jadwigą Skirmunttówną opuszcza na zawsze Hruszowę; zimą 1939 r. przechodzą przez zieloną granicę, ledwo uchodząc z życiem. Uduje im się przekroczyć Bug i dobrnąć do Warszawy, tu zatrzymują się do końca wojny.

Czas wytchnienia od rzeczywistości

Rodziewiczówna była uważana za ekscentryczkę oraz osobę egzaltowaną i trochę śmieszną, ale nikt, kto nie poznał jej naprawdę, nie miał pojęcia, że biło z niej ogromne ciepło, a jej ukrytym talentem była hojność i sztuka niesienia pomocy ludziom w potrzebie. Doświadczył tego Józef Puzyna, historyk i działacz emigracyjny, który poznał pisarkę w 1943 r. w Warszawie; po wojnie opublikował wspomnienia o niej.

Miała osiemdziesiąt lat, była schorowana, poruszała się z wielkim trudem. Jednak jej dwupokojowe mieszkanie na rogu Królewskiej i Marszałkowskiej, w domu Blocha, w każdą sobotę po południu zapeniało się licznymi postaciami skromnie ubranych pań. Było to siedemnaste z kolei schronienie pisarki po opuszczeniu Hruszowej, ostatnie przed powstaniem. Rodziewiczówna przyjmowała samotne okupacyjne wdowy, matki żołnierzy AK i osierocone córki podwieczorkiem, zazwyczaj treściwym i energicznym. Sam Józef Puzyna został serdecznie tu przyjęty, bo gospodynie wiedziały, że jest wojennym wdowcem. Wśród tych rozbitków kwitły pogawędki, dawano sobie wzajemnie rady, dzielono się najnowszymi wiadomościami z miasta.

„Babiny Rodziewiczówny rzadko siadywały dłużej niż do szóstej, śpiesząc się nie wiadomo dokąd i po co, gdyż wszystkie były ofiarami wojny i pozostawały bez stałego zajęcia”, relacjonuje Puzyna. Na oczach jednej z nich Niemcy po wkroczeniu do Poznańskiego rozstrzelali jej męża (szwagra księżniczki austriackiej). Jej samej kazano się wynosić, nie pozwolono zabrać z domu najpotrzebniejszych rzeczy. Druga, Podolanka, razem

HISTORIA \ Maria Rodziewiczówna w okupacyjnej Warszawie

Warszawska kuźnia optymizmu

„Nie okazuj trwogi, a znoś ze spokojem wszelki Boży dopust, jak głód i chłód, biedę, chorobę i najście niepożądanych ludzi. Błogosławieństwo Boga i Królowej Korony Polskiej niech strzeże fundamentów, węglów i ścian domu tego i zdrowia dusz jego mieszkańców” – to fragment „przykazań”, które Maria Rodziewiczówna wywiesiła na ścianie swego dworu w Hruszowej na Polesiu, zaadresowanych do odwiedzających ją gości i przyjaciół.



Nieistniejący już dwór Marii Rodziewiczówny w Hruszowej | fot. Wikipedia/d

z nią znalazła się na bruku warszawskim, a że bogatszych krewnych nie miała, zarabiała na życie robotkami kobiecymi; wiek nie pozwalał na cięższą pracę. Panie przeważnie były Kresowiankami, jak sama Rodziewiczówna. „Żyło to wszystko jak umiało i jak mogło. Te parę godzin spędzonych raz na tydzień na kawie u Rodziewiczówny musiało stanowić dla niej nie byle odpoczynek i wytchnienie po całotygodniowym borykaniu się z losem”.

Instytucja zapomogowo-opiekuńcza okupacyjnej Warszawy

Gospodyni była towarzyska i chętnie widziała ludzi koło siebie, ale te spotkania były przede wszystkim „instytucją społeczną”, przez nią samą traktowaną jak najpoważniej. Ku zdziwieniu autora wspomnień, „ten szereg istot, z których żadna nie miała zapewnionego jutra, potrafił jeszcze obmyślić pomoc dla niejednego, który się znalazł w położeniu gorszym niż ich własne”. Panie pod wodzą Rodziewiczówny wspólnie opracowały plan odnalezienia w Warszawie znajomego uciekiniera przed banderowcami, który przywędrował zza Bugu bez płaszcza, jak stał, opuszczając w ostatniej chwili płonący dom. Wywiad damski

ustalił, że leciwy ziemianin znalazł przytulisko przy placu Napoleona; został przeprowadzony do Rodziewiczówny, a gdy stanowczo twierdził, że niczego już nie potrzebuje, przeznaczone dla niego ze zbiórki pieniądze zostały zaniezione do stołówki „Świętojańskiej” głodującemu profesorowi z UW, „który przyjął je z rozrzewnieniem i zamówił sobie natychmiast »obiad mięsny«. Resztę kwoty przeznaczył na oporządzenie opadającej już z niego garderoby i podzelowanie butów”.

Józef Puzyna był zdumiony rozległością stosunków i znajomości pisarki. Zachodziła do niej nieraz kierowniczką owej stołówki, by omówić sprawy jej podopiecznych. Puzyna był także świadkiem odwiedzin u Rodziewiczówny wysiedlonej z Poznańskiego gospodyni wiejskiej, która „wynajęła od Szustrów gospodarstwo jarzynowe, które jej się sownie opłacało. Mieli właśnie tej jesieni obfity urodzaj pomidorów, które na mieście były drogie”. Sprzedawali je za pół ceny sklepikarzom, by sprzedawcy i klienci „mieli się lepiej”. Gdy jednak złapali swoich odbiorców na kancie, zdecydowali, że różnicę oddadzą Rodziewiczównie, bo fama po mieście szła, że ona wie, co zro-

bić z pieniędzmi. Było tego siedem tysięcy złotych. Obie z panną Skirmunttówną nieźle się namozoliły, by podział tego dobra pomiędzy potrzebujących wypadł jak najsprawniejszy. Z Rodziewiczówną – instytucją zapomogowo-opiekuńczą okupacyjnej Warszawy – współpracowała księżna Ludwika z Kasińskich Czartoryska, pan Weychert, zamożny ziemianin z Hrubieszowskiego, oraz pani Hołyńska, która odziedziczywszy okazały spadek, przeznaczyła go dla biedniejszych od siebie mieszkańców stolicy. Józef Puzyna stwierdza, że przez ręce sędziwej pisarki „musiał w owym czasie przepłynąć niejeden milion, a o wszystko zabiegała sama, wszystko rozdawała sama i sama wszystkiego dopatrzyla z istic kobiecą drobiazgowością”.

„Szkoła, że wypadki toczą się tak bardzo powoli”

Należała do AK-owskiej konspiracji. Jej „położone na uboczu i trudno dostępne mieszkanie, a w nim zwiędła staruszka doskonale nadawały się do roli skryzyny kontaktowej”. Puzyna spotykał tu nieraz przy drzwiach młodych mężczyzn. Jako łączniczka otrzymała stopień porucznika, z czego była niezwykle dumna. „W za-

mian ofiarowała swój dwór w Hruszowej na podchorążówkę piechoty dla wojska polskiego”.

Była jedną z bardziej znanych postaci okupacyjnej Warszawy, mimo że rzadko opuszczała mieszkanie. Jej czytelnicy, przyjaciele i zupełnie nieznani ludzie dbali o nią tak bardzo, że z okazji świąt Bożego Narodzenia czy Wielkanocy znoszono jej do domu tyle łakoci, iż potem tygodniami częstowała nimi gości i wysyłała do biedujących znajomych.

„Stosunek jej do religii był prosty – zauważa Józef Puzyna. – Nie było w nim żadnej przesady ani bigoterii; starała się żyć po chrześcijańsku, nie obgadywała bliźnich, pomagała każdemu w miarę możliwości”.

„Gdyby pan zapatrywał się na życie zanadto czarno – mawiała do Puzyny – proszę pamiętać, że tutaj mamy kuźnię optymizmu”. Nigdy nie dawano mu tego do zrozumienia, ale i on, samotny i prawie bez środków do życia, stał się podopiecznym mieszkańek domu Blocha. Optymizm Rodziewiczówny rzucał się wszystkim w oczy i był zaraźliwy. Jedynym jej poważnym zmartwieniem było to, „że wypadki toczą się tak bardzo powoli”, że być może nie doczeka dnia, gdy Niemcy zostaną pobici i będą musieli ponieść zasłużoną karę.

Kiedy wybuchło powstanie, Rodziewiczówna była już bardzo niedomagająca. Gorączkowała, odnowiła się przechodzona w młodości gruźlica. Na swoje wyraźne żądanie pozostała w walczącej stolicy, nie słuchając przyjaciół, ukrywając się w piwnicach. Młodzi dokumentaliści, którzy filmowali kadry z powstania, nakręcili migawkę z jej udziałem, gdy odnaleźli ją w jednym ze schronów. W listopadzie 1944 r. wraz ze Skirmunttówną przyjęta zostaje pod dach podwarszawskiej leśniczówki, własności ziemian Mazarakich, którzy uratowali obie starsze panie przed wywózką, zabierając je z obozu przejściowego. Tam zmarła.

Nigdy nie dowiedziała się, że dwór w Hruszowej został spalony przez Niemców. Ocalał tylko dąb Dewajtis. Węgierski wartownik w niemieckim mundurze zastrzelił starego pracownika Rodziewiczówny, który nie chciał opuścić majątku i uważał, że jego obowiązkiem jest do końca go pilnować, mimo że Niemcy ogłosili w całej okolicy, iż Hruszowa stanowi „niemieckie dobro państwowe”.

2 OPINIE

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fol. Twitter/d

GROTY ZASTĄPIĄ SWD

BRÓŃ STRZELECKA \ Grot 7,62N korzystający z amunicji 7,62 mm x 51 NATO to karabin przeznaczony dla strzelców wyborowych z 20-calową lufą. Broń ta przygotowana jest do eliminacji celów na dystansie nawet do 1,5 km. Groty mają zastąpić sowieckie samopowtarzalne karabiny wyborowe SWD.

WYWIAD \ Z PPOR. MICHAŁEM OLEKSIUKIEM, z 4 Warmińsko-Mazurskiej Brygady Obrony Terytorialnej i mistrzem Europy w strzelaniu długodystansowym, rozmawia PAWEŁ KRYSZCZAK

Najlepszy snajper Europy służy w WOT

Już wiele lat temu zdecydowano, że doktryna rozwoju strzelców wyborowych w Wojsku Polskim ma duży sens i niejednokrotnie zastępuje bardzo kosztowny sprzęt. Strzelec wyborowy daje potężną jakość na polu walki. WOT tworzą zaś lekka piechota wyposażona m.in. w środki do niszczenia celów opancerzonych oraz strzelcy wyborowi i snajperzy. Służą tam najczęściej pasjonaci, którzy wojsko widzą z innej perspektywy i do tej instytucji mają inne podejście. Nie da się być dobrym żołnierzem i strzelcem wyborowym, jeśli traktuje się to jedynie jako zawód – mówi ppor. Michał Oleksiuk.

Został Pan niedawno mistrzem Europy w strzelaniu długodystansowym (na dystansie 300, 600 i 800 metrów). Czym charakteryzuje się ten rodzaj strzelectwa?

Jest to strzelanie zupełnie inne niż to dynamiczne i taktyczne. Strzelanie długodystansowe to przede wszystkim precyzyjne oddawanie strzałów na dużych dystansach, co wymaga wielu lat doświadczenia. Osoba biorąca udział w zawodach musi charakteryzować się znajomością warunków pogodowych, być wyposażona w dobry karabin i optykę, a przede wszystkim mieć wieloletnie doświadczenie. Trzeba oddać dziesiątki tysięcy strzałów, aby wejść do polskiej i europejskiej czołówki.

Ile trzeba ćwiczyć, aby zostać mistrzem Europy w strzelaniu długodystansowym?

W wojsku treningi rozpocząłem w 2011 r. jako dowódca sekcji strzelców wyborowych. Później ta pasja rozwinęła się u mnie i zacząłem strzelać również prywatnie. W europejskich zawodach w strzelectwie długodystansowym biorę

udział od 2014 r. Na poważnie zacząłem strzelać zaś pięć lat temu. Od tych kilku lat jestem na każdych zawodach w Polsce i wielu w Europie. Staram się uczestniczyć w nich choćby jako obserwator, ale najczęściej biorę karabin i strzelam.

W jaki sposób służba w Siłach Zbrojnych RP przełożyła się na tak dobre wyniki?

Doświadczenie strzelania na różnych poligonach i strzelnicach oraz odbycie wszelkiego rodzaju ćwiczeń poligonowych dały mi potężne doświadczenie. Teraz, kiedy jadę na zawody, na jakikolwiek poligon w Polsce, niekoniecznie jestem pewien, że wygram, ale wiem, że będę w czołówce ze względu na dobrą znajomość swojego karabinu i balistyki pocisku. Przede wszystkim przykładam jednak dużą wagę do szkolenia, rozpoznawania wiatru i warunków pogodowych.

Z jakiego karabinu obecnie korzysta Pan na zawodach, a jaki używany jest w WOT?

Jeżeli chodzi o sprzęt wojskowy, to korzystam ze sprzętu, który mi armia

przydzieliła. Chodzi o polskie powtarzalne karabiny wyborowe Bor korzystające z amunicji 7,62 x 51 mm NATO i.338 Lapua Magnum. Rozmiary bora są niewielkie na tle innych karabinów wyborowych. Broń ta ma jednak długą lufę za sprawą systemu bezkolbowego. Mogę określić tę konstrukcję mianem dobrego karabinu sprawdzającego się w strzelectwie. Kilka lat temu strzelałem wraz z kolegą z bora na międzynarodowych zawodach na Litwie. Zajęliśmy zespołowo 4. miejsce. Tamte strzelania były bardzo trudne i precyzyjne. Może nie na olbrzymich odległościach, ale cel miał czasami rozmiar 1 cm i trzeba było w niego trafić z 200 metrów.

Z jakiego karabinu wyborowego obecnie strzela Pan na zawodach?

W ciągu ostatnich kilku lat trochę się rozwinąłem w strzelaniu długodystansowym. Kupiłem włoski karabin Sabatti Tactical i z niego strzelam na zawodach. Sam karabin to nie wszystko, ważne jest, jaką mamy optykę, dwójnog i poduszkę pod kolbę. Używam polskiej lunety z Delti Optical. Firma ta ro-



Ppor. Michał Oleksiuk: Trzeba oddać dziesiątki tysięcy strzałów, aby wejść do europejskiej czołówki | fot. Archiwum prywatne/d

bi wielki ukłon w stronę polskich strzelców i słucha naszych opinii. My doradzamy konstruktorom, a oni tworzą i wprowadzają sprawdzoną polską lunetę do produkcji.

W planach jest wprowadzenie do wyposażenia m.in. Wojsk Obrony Terytorialnej karabinu wyborowego Grot 7,62N opartego na konstrukcji MSBS Grot. Jak jest oceniany pomysł wprowadzenia tej broni?

Cieszy mnie, że jest to rodzima konstrukcja. Z tej broni możliwe jest celne strzelanie, ale trzeba trenować. Nigdy nie jest tak, że każdy producent wypuszcza idealny model. Jest pierwsza wersja, po której wchodzi kolejne ulepszone, zmodernizowane wersje. Sam zaś

grot będzie miał ogromną moc, tym bardziej że jest to karabin półautomatyczny. Ma dużą siłę ognia i śmiało można podjąć walkę z przeciwnikiem do 600 metrów z bardzo dobrym skutkiem.

Gdzie odbywa Pan służbę i czym na co dzień się zajmuje w Siłach Zbrojnych RP?

Obecnie służę w 44 Batalionie w Ełku, który podporządkowany jest 4 Warmińsko-Mazurskiej Brygadzie Obrony Terytorialnej. Założeniem moim i dowódców wyższego szczebla jest to, abym swoje doświadczenie wykorzystywał w szkoleniu zarówno młodych, jak i doświadczonych strzelców wyborowych.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE STAROSTY SIEMIATYCKIEGO z dnia 27.09.2022r.

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11 f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2022.176 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2022.2000 t.j.),

zawiadamiam

że w dniu 27 września 2022r. wydana została decyzja Nr 2/2022 w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na: rozbudowie drogi gminnej Nr 109041B Perlejewo-Twarogi Lackie -Żale, w gminie Perlejewo, która obejmuje m. in. wykonanie nawierzchni jezdni z kostki granitowej, budowę ciągów pieszych, zatok postojowych oraz zatoki autobusowej, budowę i przebudowę zjazdów, przebudowę dwóch skrzyżowań, przebudowę istniejących ciągów pieszych, budowę kanału technologicznego, budowę kanalizacji deszczowej, budowę oświetlenia ulicznego, usunięcie kolizji energetycznej, rozbiorę istniejącego budynku, oraz zatwierdzam podział nieruchomości.

Przedmiotowa inwestycja planowana jest do realizacji na działkach:

1. Podlegających podziałowi

- w obrębie ewidencyjnym Perlejewo 0023, jednostce ewidencyjnej Perlejewo 201008_2 - działki nr: 86/3 (dzielona na działki 86/12, 86/13), 86/8 (dzielona na dz. 86/14, 86/15), 87/2 (dzielona na dz. 87/3, 87/5, 87/4), 96/1 (dzielona na dz. 96/6, 96/5), 96/3 (dzielona na dz. 96/8, 96/7), 96/4 (dzielona na dz. 96/9, 96/10),
działki po podziale przyjęte na rzecz jednostki samorządu terytorialnego zaznaczone pogrubioną czcionką,
zgodnie z art. 12 ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

2. Stanowiących obecnie pas drogowy - w obrębie ewidencyjnym Perlejewo 0023, jednostce ewidencyjnej Perlejewo 201008_2 - działki nr: 176;
3. Działki które w całości stają się z mocy prawa własnością samorządu terytorialnego i przechodzą pod pas drogowy drogi gminnej:
- w obrębie ewidencyjnym Perlejewo 0023, jednostce ewidencyjnej Perlejewo 201008_2 - działki nr: 86/7, 86/9, 86/10, 86/11;

4. Działki, stanowiące teren do czasowego zajęcia, niezbędny podczas realizacji inwestycji o nr:

- w obrębie ewidencyjnym Perlejewo 0023, jednostce ewidencyjnej Perlejewo 201008_2 - działka nr: 181, 85/1, 86/6, 96/5,
Informuję, że z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Budownictwa, Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Leśnictwa Starostwa Powia-

owego w Siemiatyczach przy ul. Legionów Piłsudskiego 3, pokój 220 na II piętrze, w dniach pracy Urzędu, w godz. 8.00 – 16.00 (poniedziałek), 7.30 – 15.30 (wtorek-piątek), w terminie 14 dni od dnia odebrania niniejszego zawiadomienia, które również w formie obwieszczenia podano do publicznej wiadomości w prasie lokalnej „Gazeta Polska”, stronach internetowych, na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach i Urzędu Gminy Perlejewo.
Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Podlaskiego, za pośrednictwem organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni od jej doręczenia.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Znak sprawy: BS.6740.13.1.2022.KJ

Informację zamieszcza się:

- BIP
 - Tablica ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach
 - Tablica ogłoszeń Urzędu Gminy Perlejewo
- z.up.Starosty
mgr inż. Bogumiła Kazimierczak
Naczelnik Wydziału Budownictwa, Rolnictwa,
Ochrony Środowiska i Leśnictwa



KINO \ Najnowszy film Jerzego Skolimowskiego „IO” można już oglądać w kinach. To polski kandydat do Oscara w kategorii „najlepszy pełnometrażowy film międzynarodowy”. Ta polsko-włoska koprodukcja to opowieść o osiołku w coraz bardziej zawiłej rzeczywistości. Przekazywane z rąk do rąk zwierzę spotyka na swej drodze zarówno ludzi dobrych, jak i złych. Historia jest filmową alegorią.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

KULTURA

PONIEDZIAŁEK 3 PAŹDZIERNIKA 2022

17

NNW \ W Gdyni nagrodzono najlepsze filmy i reportaże radiowe o różnych drogach do wolności

Tak się opowiada o historii

W sobotę wieczorem zakończył się XIV Festiwal Filmowy NNW w Gdyni. Podczas uroczystej Gali Finałowej wręczono nagrody dla najlepszych produkcji polskich i zagranicznych oraz reportaży radiowych. Wśród laureatów znalazły się filmy: „Mauretańczyk” Kevina Macdonalda i „Kilof zamiast karabinu” Aleksandry Fudali-Barańskiej. Nagroda główna Złotego Opornika trafiła do rąk Eugeniusza Starky’ego za film o Julenie Bryanie pt. „1939 – Oblężenie Warszawy”.

Anna Krajkowska

Pomysłodawcą i dyrektorem Festiwalu NNW jest od samego początku Arkadiusz Gołębiewski. – Od kilku lat festiwal jest wydarzeniem międzynarodowym. Chcemy, żeby on prowokował do dyskusji, ale i pomagał filmowcom opowiadać o tej historii. Dziękuję też świadkom historii, którzy zasilają nas duchem energii – powiedział dyrektor wydarzenia, które podczas uroczystej gali zostało uhonorowane medalem Janka Wiśniewskiego. Podczas XIV Festiwalu NNW nawiązano także do wojny toczącej się na Ukrainie. „Niepewny czas wpływa na nas wszystkich, także na środowisko filmowe, które, jak pokazały choćby festiwalowe pokazy, nie przechodzi obojętnie obok rosyjskiej napaści na Ukrainę” – podkreślił organizatorzy. Tegoroczne wydarzenie odbywało się pod hasłem „Przywracamy pamięć”, ale zaproponowano na nim dyskusję o wiele szerszą – czy patriotyzm budowany na tej pamięci nie jest czynnikiem decydującym dla bohaterstwa narodu ukraińskiego?

Widzowie mogli obejrzeć ponad 100 filmów o tematyce historycznej. W programie NNW znalazły się też wystawy, debaty, spotkania



Relację z gali można obejrzeć dziś w TVP1 o godz. 22.45 | fot. mat. pras./d

z twórcami i spektakle. Doceniono także bohaterów, którzy za wolność oddali zdrowie czy życie. Za całokształt twórczości, za niezłomność w podejmowaniu trudnych tematów i niezależność pracy twórczej Platynowy Opornik Festiwalu NNW otrzymał Mirosław Chojecki, wydawca, producent filmowy, działacz opozycji w PRL. Z kolei kapituła nagrody literackiej im. bł. ks. Władysława Bukowińskiego

postanowiła uhonorować w tym roku pana Jana Maciejewskiego.

Festiwal NNW to przede wszystkim filmy. W kategorii fabuły konkurencja była naprawdę mocna. Decyzję podjęło jury pod przewodnictwem Marty Coolidge, amerykańskiej reżyser filmowej, byłej prezydent gildii reżyserów Ameryki, z którą połączono się online. – To wspańiałe uczucie móc dzielić z państwem te emocje, oglą-

dać filmy, które dostarczają nam tylu przeżyć, tylu historii – podkreśliła. Zwyciężył „Mauretańczyk” Kevina Macdonalda, ekranizacja wstrząsającego „Dziennika z Guantanamo”. PISF postanowił nagrodzić także film „Złe drogi” w reżyserii Natalii Worozhbit. W Międzynarodowym Konkursie Filmów Dokumentalnych nagrodę główną im. Witolda Pileckiego przyznano filmowi ukraińskiemu „Plai. Droga przez

góry” (reż. Eva Dzhyshyashvili) za znakomite walory kinematograficzne i poruszającą historię ukraińskiej rodziny, opowiedzianą z wyjątkową wrażliwością.

W Konkursie Filmów Polskich statuetkę Złoty Opornik otrzymał Eugeniusz Starky za film „1939 – Oblężenie Warszawy” – za znakomite filmowe ukazanie historii amerykańskiego fotoreportera, który dzięki swojej niezłomnej postawie przekazał światu prawdę o tragedii oblężonej Warszawy. Reżyser powiedział, że każdy, kto obejrzy film, zobaczy analogię do tego, co się dzieje na Ukrainie. Wyróżnienia otrzymały obrazy: „Ina Benita. Dwa życia” Jacka Papisa, „Na zawsze melomani” Rafała Mierzejewskiego i „Rodzina Wołosiańskich” Rafała Gremka. W kategorii „reportaż radiowy” nagrodzono audycję „Obrazu obrazu” Mariusza Kamińskiego (Polskie Radio Lublin), a wyróżnienia otrzymały: „Bilet z rowerem” Ewy Szkuliat, „Tola” Joanny Sikory i „Wirtuoz” Jakuba Tarki.

W konkursie na najlepszy wideoklip wygrał „Dużo małych cudów” w wykonaniu Kuby Knapa. Nagroda KRRiTV i dla najlepszego projektu na Pitching Forum trafiła do filmu „Kilof zamiast karabinu” w reż. Aleksandry Fudali-Barańskiej (prod. TVP3 Katowice).

Wojenne losy w starej walizce

INSTALACJA \ Niezwykle trafnie malarka zeNona cyplik-olejniczak odnalazła symbol polskiej wojennej martyrologii i powojennej migracji ludności Kresów Wschodnich na zachód w starej walizce. Instalację artystki prezentowano we wrześniu w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej, a na stałe można ją oglądać w CSW – Zamek Ujazdowski.

Odchodzące już pokolenie Polaków doskonale pamięta, że takie walizki nieodłącznie towarzyszyły aresztowaniom, wysiedleniom, wyrzucaniu z własnych mieszkań, podróżom w bydłych wagonach na wschód, wreszcie dramatycznym powrotom i bolesnym spotkaniom po latach II wojny światowej i stalinowskiej okupacji. Z takimi walizkami wracali z komunistycznych katowni ocaleni żołnierze niepodległościowe-

go podziemia, tam właśnie chowały swoje rodzinne pamiątki wdowy po bohaterach Armii Krajowej, szukając dla siebie i swoich dzieci miejsca w komunistycznej rzeczywistości PRL.

W pierwszej chwili można sądzić, że pokazana na wystawie obwiązana warkoczem tekturowa walizka zeNony cyplik-olejniczak (Zenona Cyplik-Olejniczak, ur. 1946, absolwentka PWSSP w Poznaniu) jest po prostu

oklejona tak popularnymi w Europie w 20-lecie międzywojennym barwnymi hotelowymi wizytówkami. Jednak kiedy im się bliżej przyjrzymy, dostrzeżemy, że nie są to nazwy sławnych kurortów i eleganckich hoteli, lecz miejsca zsyłek i kaźni Polaków zgotowane im zarówno przez Niemców, jak i Sowieców.

Nazwy Auschwitz-Birkenau, Mauthausen, sowieckich łagrów na mroźnej pół-

nocy i dalekim Sybirze czy zamku w Lublinie, gdzie komuniści już po wojnie mordowali żołnierzy AK i Batalionów Chłopskich, związane są na zawsze z miejscami męczeństwa i śmierci tysięcy Polaków. Symboliczny jest też kontrast starej, tekturowej, poobijanej walizki i jaskrawych, nietracących swojej aktualności nalepek dowodzących, iż nigdy nie zapomnimy miejsc zbrodni na narodzie polskim, mimo

tak licznych obecnie prób ich zakłamania. Artystycznej instalacji zeNony cyplik-olejniczak towarzyszy jej poetyckie wyznanie: „Moja przyszła matka, ograbiona przez Sąsiada, z tekturową walizką obwiązaną warkoczem w podróż na zachód... Mój przyszły ojciec, ograbiony przez Sąsiada, z tekturową walizką obwiązaną paskiem w podróż na wschód...”. Sama artystka, która instalację nazywa „Rodziną walizką”, często przypomina losy własnej rodziny, twierdzi też, że swoją historyczną świadomość zawdzięcza m.in. swojej siostrze – schowanej, ale do końca życia gwałtownie reagującej na słowa „Niemcy” i „Sowieci”.

Jarosław Kossakowski

2 OPINIE

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTKA

16

OBRONA NARODOWA

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

FESTIWAL NIEPOKORNI NIEZŁOMNI WYKŁĘCI \ Relacja z uroczystej gali zamknięcia XIV Festiwalu Filmowego NNW. Podczas wydarzenia nagrodzono najlepsze filmy i reportaże radiowe mówiące o historii oraz uhonorowano bohaterów wolności.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (53) - serial 09:35 Komisarz Alex (54) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (308) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 BBC w Jedyńce 14:00 Wspaniałe stulecie (115) - serial 15:00 Wiadomości	07:55 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:15 Złotopolski (103) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2667) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Postaw na milion - teleturniej 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (268) - serial 15:10 Wydział kryminalny	06:00 Akademia ogrodnika 06:10 Ukryta prawda (1308) - serial 07:05 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 MądrzeGotujemy z Katarzyną Bosacką 11:50 Ukryta prawda (1425) - serial 12:55 Tajemnice miłości (16) - serial 14:00 Ukryta prawda (1309) - serial 15:05 Ukryta prawda (1102) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (283) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (284) - serial 09:40 Sekrety rodziny (259) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1127) - serial 11:40 Gliniarze (330) - serial 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1137) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1183) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 07:45 Rynki 07:55 Polska na dzień dobry 10:05 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 16:15 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt 21:15 Mówi się...	08:00 Informacje dnia 08:15 Wieś - to też Polska 09:15 Słowo życia 09:20 Muzyczne chwile 09:30 Moja katolicka rodzina 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończonych 11:20 Stan bezpieczeństwa państwa 11:30 Blask prawdy 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Możesz - 10 przykazań 13:10 20 lat dla świata: Pasja pomagania 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:20 100 cudownych miejsc na świecie 14:30 Historia, której nie pamiętamy 15:25 Komarowska Wiktoria 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuaria polskie 16:30 Porady medyczne bonifratrów 16:55 Spotkania z lasem 17:05 Świadkowie 17:30 Spotkanie Rodziny
PO POŁUDNIU	15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (729) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4030) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm!	15:10 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (729) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4030) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm!	16:10 Ten moment (44) - serial 16:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:55 Ukryta prawda (1426) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3499) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Herkules (5) - serial	15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (719) - serial 17:00 Gliniarze (728) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3467) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami - pr. rozryw. 22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show	17:00 Republika po południu - Popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt 21:15 Mówi się...	15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (729) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (4030) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm!
WIECZOREM	20:30 Leśniczówka (596) - serial 21:00 Teatr Telewizji: Fedra 22:45 Festiwal Niepokorni Niezłomni Wykłęci 2022. Gala zamknięcia 00:00 Nowe oblicze Patagonii - dok., Francja 2019 01:00 Dawno temu w Ameryce (2) - dramat gangsterski, Włochy/USA 1984 03:00 Nie powiesz nikomu? - komedia romant., USA 2019	20:10 Barwy szczęścia (2668) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1674) - serial 21:55 Z biciem serca (13) - serial 23:00 Anatomia kłamstwa (1) - serial 00:15 Nie ma nas w domu - dramat obyczajowy, Belgia/Francja/W. Brytania 2019 02:10 O mnie się nie martw 9 (8) - serial	23:00 Godziny szczytu - komedia sensacyjna, USA 1998. Inspektor Lee, policjant z Hongkongu, zostaje wysłany do USA w celu odnalezienia porwanej córki konsula Hana. Tam spotka czarnoskórego oficera policji, z którym podejmie współpracę. 01:05 Co za tydzień 01:50 Na granicy światów (2) - serial	23:10 Braveheart - Waleczne serce - dramat hist., USA 1995. Zona Williama Wallace'a zostaje zamordowana przez angielskich żołnierzy. Zrozpaczony Szkot mści się na oprawcach i prowadzi rodzinę do walki o odzyskanie wolności. 03:05 Świat według Kiepskich - serial	22:00 Codziennie ***** 22:10 Zdaniem Kowalskiego 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Ekonomia raport 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice	20:30 Leśniczówka (596) - serial 21:00 Teatr Telewizji: Fedra 22:45 Festiwal Niepokorni Niezłomni Wykłęci 2022. Gala zamknięcia 00:00 Nowe oblicze Patagonii - dok., Francja 2019 01:00 Dawno temu w Ameryce (2) - dramat gangsterski, Włochy/USA 1984 03:00 Nie powiesz nikomu? - komedia romant., USA 2019

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

OGÓLNOPOLSKI DZIENNIK!

Czytaj codziennie najnowsze wiadomości z Polski i ze świata.

Z nami będziesz na bieżąco!

Więcej na www.gpcodziennie.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

BURMISTRZ MIASTA WYSOKIE MAZOWIECKIE

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej oznaczonej nr ewid. gr. 715/4, 716/8, 717/8, o łącznej pow. 0,7562 m² położonej przy ul. alei Niepodległości w Wysokiem Mazowieckiem, stanowiącej własność Miasta Wysokie Mazowieckie.

- Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 2 283 272,37 zł brutto (netto 1 856 319,00 zł + VAT 23%) słownie: dwa miliony dwieście osiemdziesiąt trzy tysiące dwieście siedemdziesiąt dwa złote 37/100.
- Przetarg odbędzie się w dniu 8 grudnia 2022 r. o godz. 10⁰⁰** w Urzędzie Miasta Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 15.
- Nieruchomość stanowiąca własność Miasta Wysokie Mazowieckie posiada urzędową księgę wieczystą Nr LM1W/00014938/4.
- Przeznaczenie terenu: obiekty produkcyjne, składowe i magazynowe, rzemiosło, obiekty handlu hurtowego i detalicznego do 2000 m² powierzchni handlowej, usługi w tym biura, zabudowa administracyjno-socjalna, instalacje fotowoltaiczne.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wpłata wadium w wysokości 118 000,00 zł** (słownie: sto osiemnaście tysięcy złotych 00/100) **do dnia 05 grudnia 2022 r.** na konto Urzędu Miasta Wysokie Mazowieckie: PKO BP S.A., I Oddział Wysokie Mazowieckie Nr 81 1020 1332 0000 1402 0941 7629
- Uczestnicy przetargu winni przed otwarciem przetargu przedłożyć komisji przetargowej:
 - dowód wpłaty wadium;
 - w przypadku osób fizycznych – dowód osobisty lub paszport, a w przypadku reprezentowania innej osoby – przedłożenie pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego;
 - w przypadku wspólników spółki cywilnej – aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, dowody tożsamości wspólników spółki, przedłożenie aktualnego dokumentu z którego wynika upoważnienie do reprezentowania podmiotu, a gdy działa pełnomocnik, konieczne jest przedłożenie pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego;
 - w przypadku osób prawnych – aktualny wypis z właściwego rejestru, dowody tożsamości osób reprezentujących podmiot, przedłożenie aktualnego dokumentu z którego wynika upoważnienie do reprezentowania podmiotu, a gdy działa pełnomocnik, konieczne jest przedłożenie pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego;
 - w przypadku małżonków, do wykonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich z pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości. Pełnomocnictwo do czynności przetargowych i nabycia w drodze umowy notarialnej powinno być sporządzone w formie aktu notarialnego, natomiast do czynności przetargowych dopuszczalne jest pełnomocnictwo współmałżonka w formie pisemnej z podpisem.
- Wpłacone wadium przez uczestnika, który przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostała część ceny nabycia powinna być uiszczona do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność. Wadium ulega przepadkowemu w razie uchylecia się od zawarcia umowy notarialnej przez uczestnika, który przetarg wygrał. Wadnia wniesione przez pozostałych uczestników przetargu zostaną zwrócone w ciągu 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.
- Nabywca ponosi wszelkie koszty związane z zawarciem umowy notarialnej.
- Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
- Ogłoszenie o przetargu zamieszczono na Tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wysokie Mazowieckie, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Wysokie Mazowieckie <http://bip.um.wysmaz.wrotapodlasia.pl/ogloszenia/inne/inne.html> oraz stronie miejskiego serwisu internetowego Wysokie Mazowieckie <http://www.wysokiemazowieckie.pl/>
- Szczegółowe informacje dot. przetargu można uzyskać osobiście w Urzędzie Miasta Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 15 (pokój nr 25) lub telefonicznie pod nr 86 275 23 79.



KAJETANOWICZ DRUGI

RAJDY SAMOCHODOWE \ Fin Kalle Rovanpera (Toyota Yaris Rally1) wygrał Rajd Nowej Zelandii i zapewnił sobie pierwszy w karierze tytuł mistrza świata. Drugie miejsce w kategorii WRC2 wywalczył Kajetan Kajetanowicz (Skoda Fabia Rally2 Evo).



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 3 PAŹDZIERNIKA 2022

SPORT

19

PIŁKA NOŻNA \ Tragedia w Indonezji. 174 osoby zginęły po meczu piłkarskim w mieście Malang na Jawie

Trzeci największy koszmar w historii

Co najmniej 174 osoby zginęły, a ponad 100 odniosło obrażenia podczas zamieszek po meczu piłkarskim w mieście Malang w indonezyjskiej prowincji Jawa Wschodnia – powiadomił w niedzielę zastępca gubernatora tego regionu Emil Dardak. To trzecia w historii tragedia pod względem liczby ofiar.

Artur Szczepanik

Po przegranym w sobotę późnym wieczorem czasu lokalnego 2:3 meczu 1. ligi między miejscowym zespołem Arema FC a drużyną Persebaya FC tysiące rozżalonych miejscowych kibiców wtargnęło na płytę boiska. Policja użyła wobec nich gazu łzawiącego, co doprowadziło do wybuchu paniki. Wiele osób zostało zdeptanych na śmierć lub udusiło się, gdy tłum kibiców próbował wydostać się ze stadionu. Jak poinformowała policja, na płycie boiska zmarły 34 osoby, pozostałe ofiary w szpitalach. Podczas zamieszek zginęło dwóch policjantów. W starciach zniszczonych zostało 13 samochodów, w tym dziesięć policyjnych.

Indonezyjski związek piłki nożnej zawiesił na tydzień rozgrywki 1. ligi i wszczął dochodzenie w sprawie tragedii na stadionie w Malang, jednej z największych w historii światowego futbolu.

Liczba 174 ofiar może jeszcze wzrosnąć, bowiem z Ja-



Tragedia w Malang ze 174 ofiarami śmiertelnymi znajduje się na trzecim miejscu przerażającej listy największych katastrof stadionowych | fot. ANTARA FOTO/Reuters/Forum

wy dochodzą raporty o wielu poważnie rannych znajdujących się w szpitalu, gdzie lekarze walczą o ich zdrowie i życie. Nie wiadomo dokładnie, ilu ich jest ani ile dokładnie osób oglądało mecz na stadionie Kanjuruhan. Kostnice w Malang są pełne zwłok.

Przy 174 ofiarach śmiertelnych tragedia w Malang znajduje się na trzecim miej-

scu przerażającej listy największych katastrof stadionowych. Otwierają ją dramatyczne wydarzenia na moskiewskim stadionie Łużniki z 20 października 1982 r. To tragedia, której liczbę ofiar trudno oszacować, bowiem przez lata władze ZSRS starannie okrywały tajemnicą to, co stało się na Łużnikach. Wiadomo, że zginęło

wtedy co najmniej 340 osób po tym, jak organizatorzy meczu między Spartakiem Moskwa a holenderskim HFC Haarlem w Pucharze UEFA zarządzili, by widzowie wcześniej zaczęli opuszczać część wypełnionych trybun, aby uniknąć komunikacyjnego tłoku po meczu. Kiedy Siergiej Szwiecow strzelił gola dla radzieckiej

drużyny w doliczonym czasie, kibice zaczęli zawracać. Doszło do tłoku i paniki, którą spotęgował fakt, że milicja odcięła ludziom powrót na sektory, a na dodatek schody były śliskie i nieodśnieżone. Przyczyny tej tragedii w Moskwie nigdy nie zostały całkowicie zbadane.

Ponad 300 osób straciło także życie podczas tragedii na peruwiańskim Estadio Nacional w Limie, gdzie 24 maja 1964 r. reprezentacje Peru i Argentyny rozgrywały mecz kwalifikacji olimpijskich do turnieju w Tokio. Urugwajski sędzia Ángel Eduardo Pazos nie uznał wtedy bramki wyrównującej dla Peruwiańczyków. Oburzeni kibice wtargnęli więc na murawę, doszło także do starć z policją, która użyła gazu. Brak odpowiedniej wentylacji stadionu doprowadził do tego, że mnóstwo ludzi się nim udusiło.

Zamieszki przeniosły się poza stadion, gdzie doszło do plądrowania sklepów i wielkiej bitwy. Ostateczna liczba ofiar to 318 zabitych, ale może być ona niedoszacowana.

Mistrzyni świata na drodze do ćwierćfinału

SIATKÓWKA \ Broniące tytułu Serbki będą pierwszym rywalem polskich siatkarek w drugiej fazie grupowej mistrzostw świata, która odbędzie się w Łodzi. To spotkanie rozegrane zostanie we wtorek o godz. 20.30. Później Polki zmierzą się jeszcze ze Stanami Zjednoczonymi, Kanadą i Niemcami.

Czujemy wielki niedosyt, bo mogłyśmy zwyciężyć. Oczekujemy od siebie coraz więcej i chcemy wygrywać takie starcia – powiedziała przyjmująca reprezentacji Polski siatkarek Olivia Różański po przegranym 2:3 meczu z Turcją w mistrzostwach świata.

Biało-Czerwone lepiej rozpoczęły spotkanie i wygrały pierwszego seta. Po trzech partiach przegrywały co prawda 1:2, ale zdołały doprowadzić do tie-breaka. W nim nie zdołały zatrzymać rozpędzonych Turczynek.

W efekcie Biało-Czerwone rywalizację w pierwszej części turnieju w Gdańsku zakończyły na czwartym miejscu. Do Łodzi zabierają cztery punkty wywalczone z innymi zespołami, które też awansowały do kolejnej fazy (trzy punkty z Tajlandią



fot. Fotomag/Gazeta Polska

oraz punkt za porażkę z Turcją 2:3). Najlepszy bilans bezpośrednich meczów mają Turczynki – dwie wygrane, pięć punktów, Tajlandki mają także dwa zwycięstwa,

ale jeden punkt mniej. Z kolei Dominikanki mają jedną wygraną i pięć punktów.

Po dwóch dniach przerwy najlepsze zespoły z Gdańska i z grupy łódzkiej przystąpią

do dalszej rywalizacji. Podopieczne Stefano Lavariniego na początek zmierzą się z mistrzyniami świata Serbkami (wtorek, godz. 20.30), które wygrały wszystkie spotkania, oraz mistrzyniami olimpijskimi ze Stanów Zjednoczonych (środa, godz. 20.30). W piątek rywalem Polek będzie Kanada, a w sobotę, na zakończenie drugiej rundy grupowej Niemcy; oba te mecze także rozpoczną się o godz. 20.30.

Do ćwierćfinałów awans wywalczą cztery najlepsze drużyny. Pozostałe pary ćwierćfinałowe utworzą cztery czołowe reprezentacje z drugiej rundy, która rozegrana zostanie w Rotterdamie. Gospodarzem pojedynków o półfinał będą Gliwice oraz Apeldoorn.

Mundial potrwa do 15 października.

TABELA NASZEJ GRUPY

1. Serbia	9 pkt	3–0
2. USA	6 pkt	2–1
3. Turcja	5 pkt	2–1
4. Tajlandia	4 pkt	2–1
5. Dominikana	5 pkt	1–2
6. Polska	4 pkt	1–2
7. Kanada	2 pkt	1–2
8. Niemcy	1 pkt	0–3
.....		(asz)

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.
Zadzwoń
i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

4-6

POLSKA

8-9

ŚWIAT

10-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



„LEWY” Z GOLEM

PRIMERA DIVISIÓN \ Piłkarz Barcelony Robert Lewandowski zdobył jedyną bramkę w wyjazdowym meczu z Mallorcą w 7. kolejce hiszpańskiej ekstraklasy. To dziewiąty ligowy gol Polaka, który prowadzi w klasyfikacji strzelców. Duma Katalonii zwyciężyła po raz szósty z rzędu.

20

PONIEDZIAŁEK 3 PAŹDZIERNIKA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Facebook/d

PKO BP EKSTRAKLASA \ Zbigniew Boniek honorowym kopnięciem otworzył nowy stadion Pogoni

Nudny hit, święto w Szczecinie

Lech Poznań zremisował z Legią Warszawa 0:0 w klasyku piłkarskiej ekstraklasy i jednocześnie meczu mistrza Polski z dotychczasowym liderem tabeli. Ciekawiej było w Szczecinie, gdzie Pogoń pokonała 2:1 Lechię Gdańsk. Było to uko-

Artur Szczepanik

Mecz Lech–Legia nie był porywającym widowiskiem, a z remisu bardziej zadowoleni mogą być goście. Po pierwsze w Legii brakowało reżysera gry, Portugalczyka Josue, który pauzował za kartki, a po drugie Wojskowi kończyli mecz w dziesiątkę po tym, jak w 80. min drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę ujrzał Artur Jędrzejczyk.

– Mecz był intensywny, lubię takie spotkania i myślę, że kibice też. Zasługiwaliśmy dzisiaj na więcej, Legia chyba nie oddała celnego strzału. Graliśmy z liderem, a to my mieliśmy dużo więcej szans. To było dobre spotkanie z naszej strony, ale nie zagraliśmy na najwyższym poziomie – skomentował holenderski trener Lecha John van den Brom.

Pod koniec spotkania w kierunku leżącego na boisku piłkarza gości Lindsaya Rose’a i bramkarza Kacpra Tobiasza poleciały z trybun butelki. Sędzia Piotr Lasyk nie zareagował na tę sytuację.



Pogoń Szczecin od soboty ma nowy stadion, na którym może zasiąść ponad 20 tys. kibiców | fot. AdobeStock/d

Ciekawiej było w Szczecinie. Prezydent miasta Piotr Krzystek, prezes klubu Jarosław Mroczek i Zbigniew Boniek dokonali oficjalnego otwarcia nowego stadionu, na którego trybunach zasiadło w sobotę 20 016 widzów.

Mecz rozpoczął pierwszym kopnięciem Boniek, który będąc prezesem PZPN, bardzo przyczynił się do na-

mówienia władz Szczecina, by zbudowały obiekt zamknięty z czterema trybunami. Potem koncepcję poszerzono o centrum szkolenia młodzieży i w efekcie powstał kompleks z pięcioma boiskami, którego Pogoni mogą zazdrościć inne kluby ekstraklasy.

– Takich stadionów nie ma w Szwecji. Żaden nawet

nie zbliża się do tego poziomu – uważa Jens Gustafsson, trener Pogoni.

Gospodarze sprawiali wrażenie, jakby chcieli godnie uczcić otwarcie obiektu. Ostatecznie udało im się wygrać 2:1 po golach Pontusa Almqvista i Kamila Grosickiego.

– Dzisiejsze zwycięstwo należy do zawodników. Jest dla

mnie niesamowite, że mogę być trenerem w takim dniu. Ten wieczór nie mógł być lepszy. Gdy traci się bramkę, zwykle wytrąca to zespół z rytmu. Cieszę się, jak zareagowaliśmy po stracie bramki. Emocje były ogromne, ale udało nam się nad nimi zapanować. Wciąż brakuje nam stabilności, która pozwalałaby nam na pewne wygrywanie meczów. Mimo dobrej gry nie było pewności, że ten mecz jest „nasz”. Jednak wygraliśmy zasłużenie – powiedział szwedzki trener.

11. KOLEJKA PKO EKSTRAKLASY

Wisła Płock–Piast Gliwice 1:0 (0:0),
Radomiak–Cracovia 0:2 (0:1), Pogoń
Szczecin–Lechia Gdańsk 2:1 (2:1), Lech
Poznań–Legia Warszawa 0:0, Górnik
Zabrze–Zagłębie Lubin 2:3 (1:2)

1. Pogoń Szczecin	11 21 18–12
2. Legia Warszawa	11 21 14–13
3. Wisła Płock	11 20 22–12
4. Raków Częstochowa	9 19 18–9
5. Cracovia Kraków	11 17 14–9
6. Widzew Łódź	10 16 14–10
7. Zagłębie Lubin	11 16 11–13
8. Lech Poznań	10 15 11–9
9. Radomiak Radom	11 14 11–15
10. Jagiellonia Białystok	10 13 15–12
11. Górnik Zabrze	10 13 16–16
12. Śląsk Wrocław	10 13 9–13
13. Stal Mielec	10 13 12–17
14. Korona Kielce	10 11 12–13
15. Piast Gliwice	10 11 11–12
16. Warta Poznań	10 11 8–12
17. Miedź Legnica	9 5 11–18
18. Lechia Gdańsk	10 5 9–21

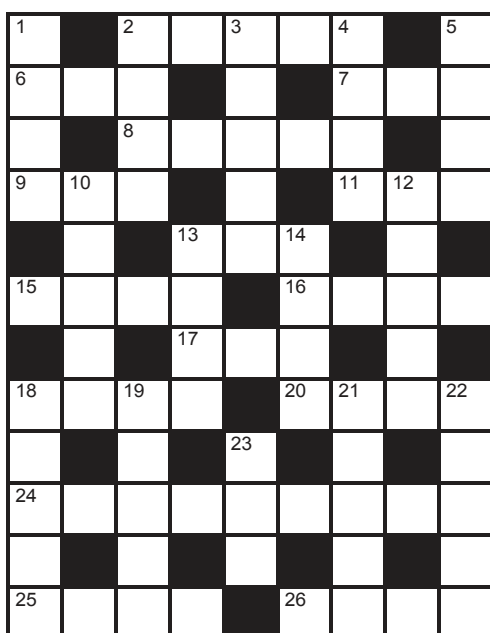
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

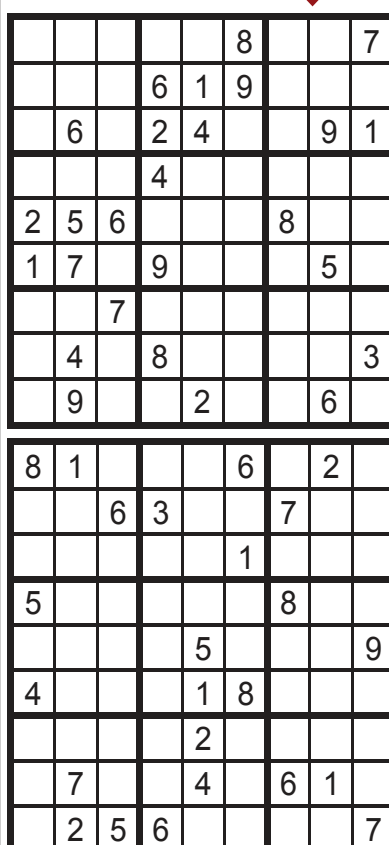
- kurza mama
- mała Aleksandra
- para szyn
- zgrzyz dla tłumacza
- sąsiad Szweda
- niski głos żeński
- kraj Obamy
- rodzaj wafła
- atrybut kelnera
- cenna karta
- niesportowe zachowanie
- kładka na statek
- początek epepei
- umięśniony u atlety
- siedziba rządu Holandii

PIONOWO

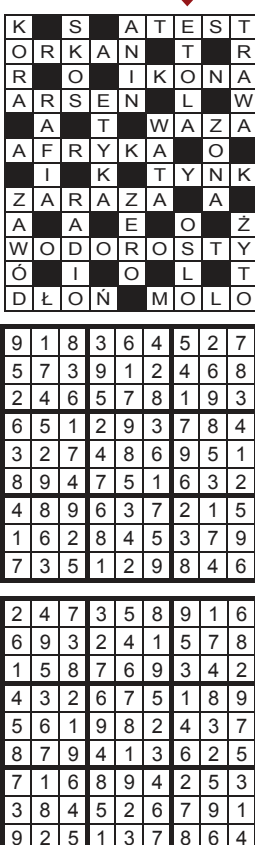
- kopalina z bagien
- brat Abła
- przysmak koni
- willa Szymanowskiego
- sprzęt z lamusa
- księżniczka Burgunda
- materiał na rajstopy



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrawa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Marcin Szkuałt
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

Poniedziałek
03/10/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

PORT LOTNICZY WROCŁAW ODWOŁANIE DYREKTORA

Wściekłość prezydenta Wrocławawia

Prezes Dariusz Kuś podczas otwarcia nowych bramek na wrocławskim lotnisku | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Akcjonariusze spółki Port Lotniczy Wrocław, czyli województwo dolnośląskie i Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze”, odwołali Dariusza Kusia z funkcji prezesa lotniska. Wrocławski magistrat zapowiada drogę sądową w tej sprawie.

Nikodem Prokociński

Warto przypomnieć, że największym udziałowcem lotniska jest miasto Wrocław – ma 49,2 proc. udziałów w spółce. Z kolei Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego ma 31 proc. udziałów, a Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” – 19,7 proc.

Osoba prezesa Kusia była kością niezgody pomiędzy akcjonariuszami. Jak lew bronił go prezydent Wrocławia Jacek Sutryk, który przed trzema laty zapowiedział, że każdy, kto będzie chciał wymienić prezesa, wypowie mu wojnę. Teraz to się stało.

– Odwołanie podyktowane było paraliżowaniem przez prezesa pracy lotniska. Dostrzeżliśmy rosnący konflikt Dariusza Kusia ze związkami zawodowymi, Strażą Graniczną oraz PLL LOT. Prezes ponadto utrudniał wykonywanie mandatu członkom rady nadzorczej, wielokrotnie nie udo-

stępniając dokumentów spółki. Oczekujemy, aby osoba pełniąca funkcję prezesa zarządu współpracowała ze wszystkimi podmiotami dla dobra portu lotniczego i Dolnoślązaków – powiedział w oświadczeniu dla prasy Bohdan Stawiski, dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

Podobne stanowisko prezentuje Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze”. – Podczas zwołanego walnego zgromadzenia akcjonariuszy Portu Lotniczego Wrocław PPL przychyliło się do wniosku i argumentacji województwa dolnośląskiego, dotyczących odwołania prezesa zarządu portu. PPL jako mniejszościowy, ale też jedyny branżowy udziałowiec spółki widzi konieczność uporządkowania sytuacji w porcie. Deklarujemy chęć współpracy przy rozwoju lotniska we Wrocławiu. Zależy nam na sprawnym funkcjonowaniu portu i jesteśmy gotowi do współdziałania z pozostałymi

akcjonariuszami, radą nadzorczą i zarządem przy rozwiązywaniu problemów i podejmowaniu wyzwań, przed jakimi stoi wrocławskie lotnisko – zapowiedziała Anna Dermont, rzecznik PPL.

Zupełnie odmienne zdanie na całą sprawę ma Jacek Sutryk, który odwołanie prezesa uważa za bezprecedensowe, ale i bezprawne. Według niego to działania, które powoduje destabilizację pracy jego zdaniem wyróżniającego się w Polsce i w tej części Europy lotniska.

– Decyzja została podjęta niezgodnie z ustawą o gospodarce komunalnej, na mocy której działa spółka, ale też niezgodnie ze statutem Portu Lotniczego Wrocław. W świetle bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa jedynym organem uprawnionym do powołania bądź odwołania członków zarządu spółki jest rada nadzorcza. Stąd decyzja walnego zgromadzenia zostanie przez nas zaskarżona do sądu – zapowiada prezydent Wrocławia.

MOBILNE SZCZEPNIENIA

Szczepciobus MPK powrócił

Po półrocznej przerwie mobilny punkt szczepień znowu zaczął działać. Reaktywacja nastąpiła w sobotę przed Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym we Wrocławiu. Można było zaszczepić się pierwszy raz albo skorzystać z dawki przypominającej. Bez konieczności rejestracji czy szukania przychodni z wolnym terminem – właśnie tak mieszkańcy znów mogą się zaszczepić przeciwko koronawirusowi. Do dyspozycji chętnych są szczepionki Johnson & Johnson, Pfizer oraz Moderna. – Przez ponad dwa lata pandemii niejako zdążyliśmy nauczyć się funkcjonować w koronawirusowej rzeczywistości.

Nie znaczy to jednak, że COVID-19 przestał być śmiertelnym zagrożeniem. Warto się przed nim chronić. Dlatego wychodzimy do mieszkańców i zachęcamy, by się zaszczepić w Szczepciobusie. Zróbmy to dla siebie i dla dziesiątek osób, z którymi kontaktujemy się na co dzień – mówi Krzysztof Balawejder, prezes MPK Wrocław. Warto przypomnieć, że poprzednia edycja Szczepciobusa MPK cieszyła się olbrzymim zainteresowaniem mieszkańców, zarówno w samym Wrocławiu, jak i na całym Dolnym Śląsku.

(jw, MPK)





PATRONAT NAD SZKOŁAMI

KGHM Firma podpisała porozumienia z dziewięcioma szkołami ponadpodstawowymi z Zagłębia Miedziowego o współpracy w ramach realizowanego przez koncern programu patronackiego. Ma on przygotować uczniów do pracy w branży górniczo-hutniczej. W tym roku szkolnym w klasach patronackich KGHM naukę rozpoczęło blisko 500 uczniów. Młodzież zdobywa wiedzę praktyczną w nowoczesnych pracowniach.

fot. mat. pras./d

ROK AKADEMICKI

Studiować będzie ponad 100 tys. osób

Środowiskowa inauguracja roku akademickiego miała miejsce w sobotę, ale uroczyste „Gaudemus igitur” na największych uczelniach Wrocławia Politechnice i Uniwersytecie zabrzmi dzisiaj.

Janusz Wolniak

Rozpoczęciu roku akademickiego towarzyszą nie tylko okolicznościowe msze, przemówienia rektorów i zaproszonych gości, wręczenie odznaczeń, występy artystyczne, lecz także tradycyjna immatrykulacja, czyli przyjęcie nowych studentów. Na Politechnice wykład inauguracyjny wygłosi prof. Marii Carmo-Fonseci z Uniwersytetu Lizbońskiego, a na Uniwersytecie – prof. Wojciech Witkiewicz.

Według szacunków Urzędu Statystycznego we Wrocławiu razem ze studentami wydziałów podyplomowych i zaocznych studiować będzie ponad 106 tys. osób. Około jednej

czwartej to studenci pochodzący z Wrocławia, a pozostali przyjeżdżają do nas nie tylko z całej Polski, ale i z zagranicy. Na Uniwersytecie Wrocławskim obcokrajowcy reprezentują aż 49 krajów.

– Wrocław jest miastem akademickim w sensie dosłownym i mocno statystycznym. Co piąty mijany na ulicy wrocławianin jest studentem, badaczem, nauczycielem akademickim albo w inny sposób zawodowo związany jest z którąś z 30 wrocławskich uczelni – jako pracownik administracji albo wsparcia technicznego. To cała armia mieszkańców naszego miasta – wyjaśnia Tomasz Janoś, dyrektor miejskiego Biura Współpracy z Uczelniami Wyższymi.

\\ Około jednej czwartej studentów w stolicy Dolnego Śląska pochodzi z Wrocławia, a pozostali przyjeżdżają do nas nie tylko z całej Polski, ale i z zagranicy. Na Uniwersytecie Wrocławskim obcokrajowcy reprezentują aż 49 krajów \\

W tym roku Politechnika Wrocławska, Uniwersytet Wrocłowski i Uniwersytet Przyrodniczy weszły do sojuszu uniwersytetów europejskich. To unijny program, który sprawia, że studiuje się we Wrocławiu, ale poszczególne semestry można odbyć na wielu prestiżowych uczelniach Europy.

Sami absolwenci wrocławskich szkół wyższych są niezwykle kreatywni i nierzadko zakładają we Wrocławiu firmy – często są to przedsięwzięcia innowacyjne.

Popularność studiów we Wrocławiu nie maleje. Jak co roku mamy do czynienia z kilkoma kierunkami, na których o jedno miejsce walczy kilkunastu albo nawet kilkudziesięciu kandydatów. Najbardziej pożądanymi studiami na Uniwersytecie Medycznym były kierunki lekarsko-dentystyczny, lekarski oraz fizjoterapia. Na Uniwersytecie Wrocławskim na pierwszym miejscu jest psychologia, gdzie 32 osoby ubiegały się o jedno miejsce, na drugim – koreanistyka (28 osób), na trzecim trzecie – komunikacja wizerunkowa (19 osób).

Na Politechnice Wrocławskiej najpopularniejsza była informatyka w trzech różnych odsłonach: stosowana, techniczna i algorytmiczna, ale też archi-



tektura, budownictwo, automatyka i robotyka. Z kolei na Uniwersytecie Ekonomicznym największą zgłoszeń wpłynęło na finanse i rachunkowość, zarządzanie oraz ekonomię.

Uczelnie wrocławskie przyjmują też osoby z Ukrainy, które do Polski trafiły po 24 lutego. Dla każdego kierunku są opisa-

AQUAPARK WROCŁAW



Półtoramilionowy gość

Aquapark przy ulicy Borowskiej to ulubione miejsce wypoczynku wrocławian i Dolnoślązaków. Żaden inny obiekt rekreacyjny w regionie nie ma tak wielu gości. Park wodny prowadzi dokładne statystyki. Stąd wiadomo, że wrocławski emeryt Andrzej Mitura, który w miniony weekend odwiedził obiekt przy Borowskiej, to jednocześnie półtoramilionowy klient w 2022 r. Obiekt przy Borowskiej działa nieprzerwanie od 2008 r. Z roku na rok Aquapark się zmienia i rozrasta, przybywa atrakcji i gości. Lata pandemii, 2020 i 2021 nieco ograniczyły liczbę odwiedzających. Rok 2022, mimo

początkowych obostrzeń, okazał się rekordowy. W 2017 r. Borowską odwiedziło 1,7 mln gości, ale wtedy półtoramilionowy gość pojawił się w październiku. Teraz – w końcu września. – Dziś Aquapark to nie tylko miejsce relaksu czy rozrywki. Prowadzimy szkołę pływania, to u nas wiele szkół Wrocławia organizuje pływackie lekcje wychowania fizycznego finansowane przez urząd miasta, to tu prowadzimy zajęcia wspierające rehabilitację czy uczymy zdrowego stylu życia – wyjaśnia prezes spółki Wrocławski Park Wodny Grzegorz Kaliszczak.

(jw. UMW)

Z najnowszych danych Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego, opublikowanych na łamach „European Heart Journal” w 2022 r., wynika, że choroby sercowo-naczyniowe są pierwszą przyczyną zgonów w Europie – zarówno u kobiet, jak i mężczyzn. – Kobiety nie zdają sobie sprawy z tego, że są w grupie ryzyka. Panuje stereotypowa opinia, że na serce chorują i umierają głównie mężczyźni – przestrzega prof. Joanna Jaroch, kierownik Oddziału Kardiologii w szpitalu im. Marciniaka.

– Liderem kampanii społecznej „Serce kobiety”, podobnie jak w ubiegłym roku, jest szpital im. Marciniaka. Kampanię organizujemy wspólnie z samorządem województwa dolnośląskiego. Ambasadorką naszej akcji jest aktorka Kinga Preis, a partnerem – Dolnośląski Związek Lekarzy Rodzinnych Pracodawców – dodaje kardiolog.

Marcin Krzyżanowski, wicemarszałek województwa dolnośląskiego, zachęca wszystkie panie do badań w celu wczesnego uchwycenia czynników ryzyka miażdżycy oraz wykrycia pierwszych symptomów chorób układu krążenia. – Za-

KAMPANIA SPOŁECZNA

Serce kobiety

Kobiety chorują na serce średnio 10 lat później niż mężczyźni. Do momentu pojawienia się menopauzy są chronione przez estrogeny. Jednak po tym czasie to właśnie choroby serca i naczyń, takie jak zawał serca i udar mózgu, stają się najczęstszą przyczyną zgonów kobiet w Polsce i Europie.



Oddział kardiologii w szpitalu im. Marciniaka dysponuje dziś 62 łózkami | fot. UMD/d

leży nam na tym, aby panie na Dolnym Śląsku żyły w zdrowiu. A najlepszą drogą do tego jest profilaktyka. Dla-

tego finansujemy tę kampanię – mówi samorządowiec.

(jw. UMD)



PROGRAM CIEPŁE MIESZKANIE
ŚWIEBODZICE \ Wiceminister klimatu i środowiska, pełnomocnik rządu ds. odnawialnych źródeł energii Ireneusz Zyska poinformuje dzisiaj o uruchomionym ogólnopolskim programie Ciepłe Mieszkanie, ukierunkowanym na budownictwo wielorodzinne.

fot. mat. pras./d



PSZCZOŁA PRZYCZYNĄ WYPADKU
POLICJA \ Na trasie Złotoryja–Jelenia Góra samochód osobowy czołowo wjechał w drzewo. Na szczęście kierujący 81-latek nie odniósł obrażeń ciała. Kierujący próbował wypędzić owada z wnętrza auta i stracił panowanie nad samochodem.

fot. Policja.gov.pl/d



Wejście do gmachu głównego Uniwersytetu Wrocławskiego | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

ne są zasady i zakres wiedzy oraz niezbędne dokumenty, które należy przedstawić. Studenci są dla Wrocławia wielką wartością, ale w zakorkowanym mieście, do którego przybyło ok. 200 tys. Ukraińców, zaczyna być już bardzo ciasno. Ceny za miejsca w aka-

demikach wzrosły o 30 proc. Politechnika Wrocławska dysponuje łącznie ok. 3 tys. miejsc w pięciu akademikach, Uniwersytet Wrocławski ma 2 tys. w czterech akademikach, a Uniwersytet Ekonomiczny – 942 miejsca w dwóch domach studenckich.

Kto nie dostanie miejsca w akademikach, musi szukać miejsca na stancjach, a tych jest we Wrocławiu bardzo ograniczona ilość. Za pokój trzeba zapłacić około tysiąca złotych. Za wynajem kawalerki trzeba zapłacić od 1700 do 2400 zł w zależności od lokalizacji (plus opłaty).

PAMIĘĆ O WŁADYSŁAWIE STASIAKU

Co dalej z tablicą?

O sprawie pisaliśmy kilka miesięcy temu na sygnał, który dali nam zaniepokojeni czytelnicy. Zauważyli bowiem, że z elewacji budynku Instytutu Historycznego zniknęła tablica poświęcona pamięci ministra Władysława Stasiaka – ofiary katastrofy smoleńskiej.

Pytaliśmy Uniwersytet Wrocławski, dlaczego tablica zniknęła. Wówczas poinformowano nas, że trwa remont elewacji budynku, w którym znajduje się Instytut Historyczny przy ul. Szewskiej. Tomasz Sikora z działu ds. komunikacji na Uniwersytecie stwierdził, że „aby tablica nie uległa zniszczeniu, została zdjęta oraz odpowiednio na ten czas zabezpieczona”. – Remont trwa i gdy tylko się zakończy, tablica wróci na swoje miejsce. W najbliższym czasie powiesimy ją w holu instytutu, tak aby każdy mógł ją zobaczyć i złożyć kwiaty czy w inny sposób oddać hołd – mówił Sikora. Przeszliśmy się po holu i sprawdziliśmy – tablica nie



Tablica wisiała pomiędzy pierwszym a drugim oknem od lewej strony | fot. Tm/Gazeta Polska

wisi w holu, a po prawie pół roku od podjęcia sprawy remont elewacji nawet się nie zaczął... Uniwersytet informuje obecnie, że tablica na czas remontu została zdemontowana z fasady, zabezpieczona i przeniesiona do budynku. Po zakończeniu prac powróci na swoje miejsce. Nie wiadomo jednak, kiedy rozpoczną się prace zewnętrznych ścian Instytutu Historycznego i dlaczego tablica nie mogła

wisieć do momentu podjęcia konkretnych robót. Przez ostatnie pół roku niewiele działo się z elewacją budynku. Nad tablicą poświęconą ministrowi Stasiakowi wisiała także inna tablica informująca o tym, że instytut był niegdyś Pałacem Księżąt Legnicko-Brzeskich. Ją także zdemontowano. Sprawę będziemy monitorować. (np)

O TYM I OWYM

MUZEUM NARODOWE

Można oglądać Skarb Średzki



fot. Janusz Wólniak/Gazeta Polska

Od ostatniego weekendu w Muzeum Narodowym we Wrocławiu ponownie można zobaczyć Skarb Średzki. Skarb Średzki, odnaleziony przypadkowo w latach 80. XX w. w położonej w pobliżu Wrocławia Środzie Śląskiej, jest uważany za jedno z najważniejszych odkryć tego rodzaju w Europie. Zawiera on m.in. ślubną koronę kobietą z początku XIV w., cesarską zaponę z XIII w., kilka tysięcy srebrnych i złotych monet oraz inne bezcenne zabytkowe precjoza, oddane w zastaw średzkiemu bankierowi przez Karola IV, króla Czech i późniejszego cesarza Rzeszy Niemieckiej. Skarb Średzki jest cyklicznie prezentowany w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, ale każda z ekspozycji uwypukla inny aspekt historii związanej z tym zespołem zabytków. W tym roku zwiedzający poznają okoliczno-

ści objęcia tronu czeskiego przez dynastię Luksemburgów i dowiedzą się, jaką rolę odegrały ich królewskie małżonki. Poza prezentacją zabytków Skarbu przypomniane zostaną także okoliczności i ceremonie związane z zaślubinami na dworach europejskich w epoce średniowiecza. Unikatowy zespół średniowiecznych precjozów został ukryty w połowie XIV w. w Środzie Śląskiej, ale historia skarbu i powstania wchodzących w jego skład klejnotów przenosi widzów daleko poza śląski horyzont. W kontekście precjozów Skarbu Średzkiego pojawiają się postaci największych rodów średniowiecznej Europy: Staufów, Andegawenów, Walezjuszy, Luksemburgów i Przemyślidów. Ekspozycję można oglądać do 30 grudnia

ARTYSTYCZNE NADODRZE

Kurs szycia dla początkujących



fot. mat. pras./d

Pracownia na Nadodrze zaprasza na krótki kurs dla ciekawych szycia i szybkich rozwiązań. Te zajęcia pozwolą posmakować nowego hobby bez frustracji nad konstrukcją. Absolwenci tego kursu potrafią obsłużyć maszynę, wiedzą, jak pracować z gotowym szablonem, i poznają tajniki materiałów tekstylnych. Nowe umiejętności ćwiczyć będą na szytym na zajęciach workoplecaku i bluzie lub spodniach z dzianiny.

Kurs jest adresowany dla wszystkich. Na zajęciach można nauczyć się, jak szyc w domu, jak obsługiwać domową maszynę do szycia. Absolwenci tych zajęć poznają podstawy materiałoznawstwa i krojenia tkanin oraz dzianin oraz podstawowe techniki szycia i wykończenia ubrania. Róża Rozpruwacz, Artystyczne Nadodrze, ul. Jagiellończyka 2, od 3 do 23 października



DOLNOŚLĄZAK ZE ZŁOTEM

BIATLON \ Wojciech Filip został mistrzem Polski seniorów w biathlonie na nartorolkach. Podczas sprintu w Kościelisku okazał się bezbłędny na strzelnicy i pewnie wygrał bieg. Sukces tym cenniejszy, że w zawodach wzięli udział wszyscy kadrowicze. W rywalizacji senierek 6. była Kamila Żuk, która znowu fatalnie strzelała (5 pudeł na 10 strzałów).

fot. Biathlon.com.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Pierwszego gola w tym meczu zdobyli Miedziowi. Na prawej stronie boiska znakomitą akcją popisał się Tornike Gaprindaszwili. Jego strzał zdołał obronić jeszcze bramkarz gospodarzy, ale przy dobitce Damjana Bohara był już bezradny

Z trudnego terenu w Zabrzu Zagłębie wraca z wygraną | fot. Zagłębie.com/d

Zagłębie lepsze w Zabrzu

W wyjściowym składzie KGHM Zagłębia Lubin na mecz z Górnikiem Zabrze w porównaniu z ostatnim spotkaniem ligowym z Wisłą Płock zaszyły dwie zmiany. Kacpra Chodynę na prawym skrzydle zastąpił Tornike Gaprindaszwili, a kontuzjowanego w czasie rozgrzewki Martina Dolezala zmienił Rafał Adamski.

Bartłomiej Górski

Od początku spotkania aktywniejsi byli gracze Górnika Zabrze. Przełożyło się to na stuprocentową sytuację bramkową już w 5. minucie spotkania. Ze skraju pola karnego uderzał Robert Dadok, a piłka zatrzymała się na słupku bramki strzeżonej przez Kacpra Bieszczada. Jednak pierwszego gola w tym meczu zdobyli Miedziowi. Na prawej stronie boiska znakomitą akcją popisał się Tornike Gaprindaszwili, jego strzał zdołał obronić jeszcze bramkarz gospodarzy, ale przy dobitce Damjana Bohara był już bezradny. Słowniec otworzył wynik meczu już w 12. minucie.

Górniki Zabrze szybko doprowadził do wyrównania. Strzał z dystansu oddał Kanji Okunuki – futbolówka odbiła się jeszcze od poprzeczki, ale dobrze ustawiony w polu karnym był Robert Dadok i z najbliższej odległości umieścił piłkę w siatce.

W 30. minucie pojedynku groźny strzał z okolic 18 metrów oddał Filip Starzyński, ale jego uderzenie pewnie sparował Kevin Broll. Kilka chwil później Filip Starzyński dopiął swego. Popularny „Figo” dopadł do bezpańskiej piłki w polu karnym i strzałem

z powietrza podwyższył rezultat na 2:1 dla KGHM Zagłębia Lubin. Wynik w pierwszej połowie nie uległ już zmianie. KGHM Zagłębie Lubin schodziło do szatni z prowadzeniem 2:1.

Druga część gry rozpoczęła się od groźnych ataków gospodarzy. Już w 47. minucie do wyrównania mógł doprowadzić Jonatan Kotzke, ale idealnie ustawiony był Kacper Bieszczad i pewnie zatrzymał to uderzenie. Chwilę potem niebezpieczną kontrą odpowiedziało KGHM Zagłębie Lubin – strzał z ostrego kąta oddał Rafał Adamski, jednak trafił tylko w boczną siatkę. Po niespełna godzinie gry Górniki Zabrze doprowadził do wyrównania. Po bardzo składowej akcji i podaniu Piotra Krawczyka – do siatki trafił po raz kolejny Robert Dadok.

Kilka minut później KGHM Zagłębie Lubin po raz kolejny wyszło na prowadzenie. Kapitałnym prostopadłym podaniem popisał się Bartłomiej Kłudka, a sytuację sam na sam z bramkarzem gospodarzy wykorzystał Damjan Bohar. W tym spotkaniu nic więcej już się nie wydarzyło. KGHM Zagłębie Lubin wywozi 3 pkt z trudnego terenu w Zabrzu.

2:3
Górniki
Zabrze-Zagłębie
Lubin

KOSZYKÓWKA

Pszczółka najlepsza we Wrocławiu

Drużyna Pszczółki Polski-Cukier AZS-UMCS Lublin zwyciężyła w obu swoich spotkaniach Wrocławskiej Iglicy 2022 i została najlepszym zespołem turnieju. W stolicy Dolnego Śląska zwycięstwa zanotowały także gospodynie, koszykarki Ślązy Wrocław, oraz SKK Polonia Warszawa. Obecne wicemistrzynie Polski w piątek pokonały Ślązę Wrocław, zaś w sobotę odparły ataki Polonii Warszawa. Warto podkreślić, że Krzysztof Szewczyk miał do dyspozycji bardzo okrojony skład – we Wrocławiu pojawiły się tylko dwie zagraniczne koszykarki, a zabrakło Maśy Janković, Elsy Paulsson-Glantz oraz Nii Clouden. Obecność Natashy Mack oraz Aleksandry Stanacev wystarczyła jednak, żeby triumfować w obu spotkaniach. Wrocławska Iglica 2022 stała na bardzo wysokim poziomie i widać było, że wszystkie zespoły są w niemalże optymalnej formie przed oficjalną inauguracją sezonu 2022/2023. Wyrównany charakter tych starć pokazał, że w nadchodzących rozgrywkach każdy będzie w stanie pokonać każdego, co tylko zwiększy atrakcyjność ligi.

PIŁKA RĘCZNA

Głogowianie zwyciężają u siebie

W 5. kolejce PGNiG Superligi szczypiorniczy z Głogowa pokonali u siebie MMTS Kwidzyn 29:24.

Spotkanie lepiej rozpoczęli goście – w 5. minucie prowadzili 0:2 po bramkach Ryszarda Landzwojczaka i Roberta Orzechowskiego. Chrobry gonił wynik, ale ten długo oscylował wokół remisu z delikatnym wskazaniem na MMTS. Po kwadransie gry gospodarzom przytrafił się słabszy moment i przewaga przyjezdnych w 24. minucie wzrosła do czterech bramek (6:10). Pod koniec pierwszej połowy opieczni Vitalija Nata podkreśli jednak tempo i do szatni schodzili przy stanie 10:12. Chrobry jeszcze przed przerwą stracił Antona Otrezova, który otrzymał na trzecią karę dwóch minut i od sędziego ujrzał czerwoną kartkę. Energii i zaangażowania nie brakowało także po zmianie stron. Chrobry wyraźnie odżył. W 36. minucie, po trafieniu Marcela Zdobylaka, głogowianie doprowadzili do wyrównania (14:14). I od tej pory byli nie do zatrzymania. Decydującym momentem była seria 5 goli z rzędu ekipy trenera Nata, po której było już 23:18 dla Chrobrego. Rywal nie złapał już tłenu. W 57. minucie zrobiło się 27:20. W końcu zwycięstwo głogowian 29:24.

fot. Chrobryhandball.pl/d

(bg)

Poniedziałek
03/10/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

SŁUŻBA ZDROWIA RADOMIANIE MAJĄ NOWY OŚRODEK REHABILITACJI

Wystartowało Centrum Rehabilitacji

W Centrum Rehabilitacji będą wykonywane takie zabiegi, jak: kinezyterapia, terapia manualna, masaże, ćwiczenia indywidualne, grupowe, hydroterapia, krioterapia | fot. Facebook/d

Wielu mieszkańców Radomia czekało długo na ten dzień. Dziś ruszyło Centrum Rehabilitacji przy Radomskim Szpitalu Specjalistycznym. Jeszcze w ubiegłym roku o tej porze mieścił się tam szpital tymczasowy, w którym leczone były osoby z ciężkim przebiegiem koronawirusa. Z jakich usług będą mogli skorzystać pacjenci?

Natalia Karcz-Kaczkowska

Budynek nowego Centrum Rehabilitacji w Radomiu był gotowy już dwa lata temu. Przeprowadzenie do tego obiektu oddziału rehabilitacji z ul. Giserskiej na ul. Narutowicza zostało jednak opóźnione przez pandemię koronawirusa. Nowy budynek został przeznaczony na szpital tymczasowy dla osób ciężko przechodzących zakażenie koronawirusem.

Jednak już dziś można powiedzieć: „w końcu jest”. Od dziś Centrum Rehabilitacji rusza pełną parą przy ul. Narutowicza. Na centrum składają się dwa budynki: przebudowany dawny pawilon ginekologiczny i dostawiony nowy budynek.

Jak dokładnie będzie funkcjonowało Centrum? Przy ul. Narutowicza uruchomiono oddział rehabilitacji oraz rehabilitacji neurologicznej. Na pacjentów czeka 54 łóżka. Oddział zajmuje drugie i trzecie piętro budynku.

Co zatem znajduje się na niższych kondygnacjach? Na pierwszym piętrze będzie funkcjonował zakład rehabi-

\\ **Pierwszeństwo w przyjęciu na zabiegi będą mieli pacjenci, którzy zapisali się na rehabilitację jeszcze przed wybuchem pandemii. Każdy, kto chce skorzystać z usług zakładu, powinien telefonicznie skontaktować się z rejestracją** \\

litacji, czyli miejsce, gdzie będą rehabilitowali się pacjenci, których stan zdrowia pozwala, żeby na zajęcia rehabilitacyjne dojeżdżać, i którzy nie wymagają pobytu w szpitalu. Na parterze budynku znajdują się zaś przychodnie specjalistyczne: chirurgiczna, ortopedyczna, proktologiczna, chirurgia naczyń, rentgen i USG, które działają już od pewnego czasu.

Jak wyliczają przedstawiciele placówki, w Centrum Rehabilitacji będą wykonywane m.in. takie zabiegi, jak: kinezyterapia, terapia manualna, masaże, ćwiczenia indywidualne, grupowe, hydroterapia, krioterapia, laseroterapia, magnetoterapia, elektroterapia.

Ważna uwaga co do funkcjonowania centrum: pierwszeństwo w przyjęciu na zabiegi będą mieli pacjenci, którzy zapisali się na rehabilitację jeszcze przed wybuchem pandemii. Każdy, kto chce skorzystać z usług zakładu, powinien telefonicznie skontaktować się z rejestracją Centrum Rehabilitacji.

Co stanie się ze starym budynkiem rehabilitacji przy ul. Giserskiej? Według zapowiedzi władz miasta na terenach po dawnym centrum rehabilitacji powinno powstać hospicjum stacjonarne, którego w mieście bardzo brakuje. Jednak jak pisaliśmy już w „Dodatku Mazowieckim”, pierwszeństwo jeżeli chodzi o kolejność inwestycji, ma przebudowa SOR przy Radomskim Szpitalu Specjalistycznym.

REGION

Dyskutowali o kierunkach rozwoju Radomia

W ostatni weekend w Radomiu odbył się I Kongres „Radom Przyszłości”. Wydarzenie zostało zorganizowane na dopiero co wybudowanym radomskim lotnisku. Jego organizatorem była Platforma Przemysłu Przyszłości. Pod jednym dachem spotkali się przedstawiciele biznesu, świata nauki i samorządowcy. Osia rozmów było lotnisko, jego wpływ na otoczenie, w którym powstało. Paneliści w dwa dni kongresu poruszyli m.in. temat związane z nowoczesnymi kadrami. Zostały też zaprezentowane dwa raporty: „Lotnisko a region. Analiza wpływu funkcjonowania lotniska na rozwój subregionu

radomskiego”, a także „Szanse i korzyści lotniska dla rozwoju Radomia”. W trakcie kongresu padło kilka ważnych informacji. Do Radomia swoją siedzibę przenosi Akces NCBR Sp. z o.o., nowy podmiot w Grupie Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Wiadomo, że do 2030 r. ta spółka ma wydać 250 mln zł i zatrudnić 20 osób. Ponadto na Uniwersytecie Technologiczno-Humanistycznym ma powstać nowy kierunek, który został powołany wraz z Platformą Przemysłu Przyszłości. Będzie się nazywał „rozwój sztucznej inteligencji i kształcenie kadr”.

(NKK)





NAZEWNICTWO MIEJSKIE \ Powraca pomysł upamiętnienia ofiar rosyjskiej agresji poprzez nadanie nazwy al. Ofiar Rosyjskiej Agresji ulicy w rejonie ambasady rosyjskiej w Warszawie. Z taką inicjatywą wyszli radni z klubu Prawa i Sprawiedliwości. Jednak nie chodzi tu o zmianę nazwy ul. Belwederskiej, gdyż taka zmiana wcześniej została odrzucona przez miejską komisję nazewnictwa.

fol. Wikipedia/d

TRANSPORT PUBLICZNY

Cięcia w warszawskiej komunikacji

W związku z otwarciem nowych stacji metra na Bródnie Zarząd Transportu Miejskiego wprowadził korektę tras komunikacji naziemnej. Zmiany nie podobają się mieszkańcom Targówka oraz sąsiedniej Białoleki. – Urzędnicy zapominają, że komunikacja miejska jest dla mieszkańców i ma ona ułatwiać im życie – mówi nam radny Patryk Górski.

Anna Gębalska-Berekets

Korekty w komunikacji wprowadzone przez ZTM po otwarciu nowych stacji metra na Bródnie nie podobają się mieszkańcom Targówka i sąsiedniej Białoleki. „Niedługo zacznie się jeszcze większe cięcie naziemnych linii pokrywających się z podziemną kolejką, a nie każdy chce jechać pod ziemią, na bocznym siedzeniu, oby tylko szybciej do celu”; „Z mojego najbliższego przystanku nie będzie już odjeżdżało 10 autobusów na godzinę, ale 3. To jest katastrofa komunikacyjna” – komentują internauci w mediach społecznościowych.

Przedstawiciele warszawskiego Zarządu Transportu Miejskiego tłumaczą, że wprowadzenie nowego układu komunikacyjnego poprzedziły szerokie konsultacje społecz-

ne. – Rozmawialiśmy z blisko 230 osobami, zebraliśmy ok. 155 ankiet. Spotkania online obejrzało (bezpośrednio i zapis) ponad 3,2 tys. osób. Na specjalną skrzynkę mejlową wpłynęło ok. 1,9 tys. ankiet dotyczących propozycji korekt w prawobrzeżnej Warszawie – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Tomasz Kunert, rzecznik prasowy ZTM. – Nadal zbieramy i analizujemy zgłoszenia od pasażerów – dodaje.

Stołeczny radny Paweł Lech (KO) tłumaczy, że otwarcie nowych przystanków metra prowadzi do zmian w całym okolicznym systemie komunikacji, a to zawsze będzie budziło wątpliwości mieszkańców. – Jestem przekonany, że po kilku tygodniach, gdy pasażerowie wybiorą nowe, najwygodniejsze połączenia oraz zgłaszane będą uwagi do połączeń, będzie można wprowadzić niezbędne korekty – wyjaśnia polityk.

\\ Przedstawiciele warszawskiego Zarządu Transportu Miejskiego tłumaczą, że wprowadzenie nowego układu komunikacyjnego poprzedziły szerokie konsultacje społeczne //

Zdaniem radnego Pawła Górskiego urzędnicy zapominają, że komunikacja miejska jest dla mieszkańców i ma ona ułatwiać im życie. – Metro jest bardzo ważnym środkiem ko-

munikacji miejskiej, jednak nie jedynym – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” radny Patryk Górski (PiS).

Radna Mariola Olszewska wyjaśnia, że samorządowcy ze Stowarzyszenia Razem dla Białoleki uczestniczyli w konsultacjach. – Zaprezentowaliśmy i wręczyliśmy Zarządowi Transportu Miejskiego cały pakiet propozycji z mapkami, przystankami i dokładnym opisem propozycji tras i linii autobusowych po otwarciu II linii metra jako Stowarzyszenie Razem dla Białoleki. Niestety, nie wszystkie nasze pomysły, propozycje i prośby zyskały aprobatę ZTM – mówi nam radna Olszewska.

Otwarcie nowych stacji metra na Bemowie także nie obyło się bez protestów. Dzięki apelom mieszkańców i interwencji radnych ZTM zdecydował o przywróceniu trzech linii autobusowych.

Metro jest bardzo ważnym środkiem komunikacji miejskiej, jednak nie jedynym – mówi radny Patryk Górski



OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



**PATRIOTYZM
GOSPODARCZY**

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/

WYDANIE DOSTĘPNE POD ADRESEM
gpcodziennie.pl/PG





UKRYWAŁ NIEBEZPIECZNE SUBSTANCJE

POLICJA INTERWENIUJE \ 29-letni mieszkaniec Chynowa w powiecie grójeckim w swojej stodole ukrywał beczki o łącznej pojemności 12 tys. litrów, zawierające niebezpieczne substancje. Mężczyzna trafił do aresztu.

fot. Policja.gov.pl/d



PO WYBUCHU W ORLENIE

PŁOCK \ Jak poinformowała prokuratura, w połowie października powinniśmy poznać bezpośrednie przyczyny śmierci dwóch mężczyzn, którzy zginęli w wyniku wybuchu pieca na jednej z instalacji zakładu produkcyjnego Orlenu w Płocku.

fot. Twitter/d



Otwarcie nowych przystanków metra prowadzi do zmian w całym okolicznym systemie komunikacji | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

STATYSTYKA

Przybyło ludności i mieszkań w ciągu 10 lat

W ubiegłym roku prowadzony był Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. Poznaliśmy jego ostateczne wyniki. Co w ciągu ostatnich dziesięciu lat zmieniło się na Mazowszu?

Główny Urząd Statystyczny zaprezentował ostateczne dane wynikające z przeprowadzonego w 2021 r. Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań. W ciągu 10 lat, które upłynęły do poprzedniego spisu, ludność Mazowsza wzrosła o 4,7 proc. Zgodnie z opublikowanymi danymi populacja woj. mazowieckiego na dzień 31 marca 2021 r. wynosiła 5514,7 tys. osób i była o 246 tys. większa w porównaniu z 2011 r. Ludność Mazowsza to 14,5 proc. ogółu ludności kraju.

To niejedyny wzrost, jaki odnotowaliśmy w woj. mazowieckim. Aż o 17 proc. jest więcej mieszkań, obecnie jest ich 2419,1 tys.

A jak wyglądają dokładne statystyki dotyczące ludności na Mazowszu? „Ludność zamieszkała w miastach liczyła 3565,3 tys. i stanowiła 64,7 proc. ogółu mieszkańców województwa. W stosunku do

**\\ Ludność Mazowsza to 14,5 proc. ogółu ludności kraju **

2011 r. ludność miejska zwiększyła się o 183,6 tys. osób, tj. o 5,4 proc. Wzrost ten wynika m.in. z nadania w okresie międzyspisywawym praw miejskich siedmiu miejscowościom wiejskim. Mieszkańców wsi było 1949,4 tys., tj. o 62,5 tys. (o 3,3 proc.) więcej w porównaniu wynikami NSP 2011. W Polsce liczba mieszkańców miast zmniejszyła się o 2,8 proc., a mieszkańców wsi zwiększyła o 1,2 proc.” – czytamy w zaprezentowanym raporcie.

Na Mazowszu mieliśmy też więcej kobiet niż mężczyzn. „Populacja kobiet w woj. mazowieckim liczyła 2874,1 tys. i była o 233,6 tys. większa od

populacji mężczyzn. Kobiety stanowiły 52,1 proc. ogółu ludności województwa” – przedstawił dane US w Warszawie.

Gdzie zaś przybywało nas najwięcej, a gdzie najmniej? „Największy przyrost ludności wystąpił w gminach położonych wokół Warszawy: w gminie wiejskiej Wieliszew (o 66,6 proc.), w gminie wiejskiej Lesznawola (o 65,0 proc.), w mieście Marki (o 56,1 proc.) i mieście Żąbki (o 51,6 proc.). Ponadto znaczny przyrost ludności miał miejsce na obszarach podmiejskich większych miast (głównie na prawach powiatu). Z kolei największy ubytek odnotowano na krańcach województwa: w gminie wiejskiej Sterdyń (o 20,4 proc.) i w gminie wiejskiej Cerańów (o 20,0 proc.). Spośród 314 gmin funkcjonujących w woj. mazowieckim przyrost liczby ludności miał miejsce w 104 gminach, przy czym w 24 przyrost ten wyniósł powyżej 20 proc. W 210 gminach notowano ubytek, w tym w jednej powyżej 20 proc.” – podsumowuje urząd statystyczny.

(oprac. NKK)

O TYM I OWYM

RODZINNE

Świętowali razem ze św. Franciszkiem



Dzień św. Franciszka i Lasu Bielańskiego to coroczny piknik ekologiczny przy ul. Dewajtis w Warszawie | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

**\\ I tym razem atrakcji nie zabrakło. Piknik już tradycyjnie rozpoczął się od uroczystej mszy św. Później nie mogło zabraknąć poświęcenia zwierząt, w końcu św. Franciszek to także ich patron **

4 października obchodzone jest wspomnienie liturgiczne św. Franciszka. Świętują wszystkie gałęzie zakonu franciszkańskiego, wierni ceniący postawę tego świętego, a nawet osoby niewierzące – Biedaczyna z Asyżu jest bowiem patronem ekologii. Jego imię przyjął także Jorge Mario Bergoglio po wyborze na papieża.

Jak możemy przeczytać w opracowaniach historycznych, Giovanni di Pietro di Bernardone urodził się w Asyżu w 1182 r. Swoją młodość przeżył dość lekkomyślnie. Jednak nawrócił się i podjął decyzję o spędzeniu dalszej części swojego życia w ubóstwie, tak aby naśladować Chrystusa. Założył m.in. zakon franciszkanów. Pod koniec życia otrzymał stygmaty ran Chrystusa. Zmarł 3 października 1226 r. Święty Franciszek uważany jest za patrona ekologii. I właśnie jemu jak co roku w dużej mierze było poświęcone wczorajsze wydarzenie pod nazwą Dzień św. Franciszka i Lasu Bielańskiego – piknik ekologiczny przy ul. Dewajtis w Warszawie. Nie dziwi już chyba nikogo fakt, że na wydarzenie zgromadziło wiele osób, i to nie tylko mieszkańców Bielan, ale z całej Warszawy. – My dziś przyjechaliśmy z Ursynowa, to już trzeci raz, jak z dziećmi przyjechaliśmy, aby uczestniczyć

w pikniku – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” pan Rafał, mieszkaniec Mokotowa.

Jednak nie tylko dzieci zafascynowane licznymi atrakcjami, które czekały na nie w trakcie pikniku, i oczywiście zwierzętami chętnie biorą udział w bielańskim święcie. Po raz piąty, kołysząc się w rytm muzyki Kapeli z Targówka, świetnie się bawią pani Janina i pan Krzysztof, mieszkańcy Bielan.

– Kochamy zwierzęta, kochamy las, nie mogło nas zabraknąć na święcie patrona zwierząt. Tu zawsze wiele i pięknie się dzieje. I wiele rodzin z dziećmi przychodzi, dziećmi, które dają wiele radości, jak się na nie patrzy, na ich kontakt ze zwierzętami – mówią w rozmowie z nami seniorzy.

I tym razem atrakcji nie zabrakło. Piknik już tradycyjnie rozpoczął się od uroczystej mszy św. Później nie mogło zabraknąć poświęcenia zwierząt, w końcu św. Franciszek to także ich patron.

Po oficjalnej części przyszedł czas na gry, zabawy, przedstawienia, koncerty, stoiska przyrodniczo-edukacyjne i liczne konkursy. Tego dnia wzorem lat ubiegłych odbyło się również sprzątanie lasu bielańskiego.

(NKK)



LEGIA PRZEGRZAŁA ZE ŚLĄSKIEM

KOSZYKÓWKA \ W hicie II kolejki Energa Basket Ligi doszło do starcia mistrza Polski z wicemistrzem kraju. WKS Śląsk Wrocław okazał się lepszy od Legii Warszawa, triumfując 76:63. Sześć minut przed końcem Śląsk prowadził już tylko 62:60. Dziś kolejny mecz legionistów, tym razem jednak w fazie grupowej Ligi Mistrzów, z mistrzem Izraela Hapoel Holon.

fot. Wikipedia/d

EKSTRAKLASA



Pod koniec meczu na boisku zrobiło się nerwowo, jednak nie z powodu piłkarzy, ale kibiców, którzy rzucili kilka butelek na pole karne Legii. Sędzia musiał przerwać spotkanie, prosząc o interwencję organizatora

Mecz Lech–Legia zawiódł oczekiwania kibiców. Z boiska wiało nudą | fot. Jakub Kaczmarczyk/PAP

Nudny hit w Poznaniu

Klasyk ekstraklasy rozczerował. Ponad 35 tys. widzów na stadionie przy ul. Bułgarskiej w Poznaniu obejrzało przeciętne widowisko. Z podziału punktów bardziej zadowoleni mogą być warszawianie, którzy kończyli mecz w dziesiątkę po tym, jak za drugą żółtą kartkę z boiska wyleciał Artur Jędrzejczyk. Działo się to w 80. minucie meczu.

Artur Szczepaniak

Lechici zaczęli spotkanie z animuszem. Już w 7. minucie gospodarze powinni objąć prowadzenie: Maik Nawrocki źle obliczył lot piłki i João Amaral znalazł się w sytuacji sam na sam. Bramkarz Legii Kacper Tobiasz efektownym szpagatem obronił strzał Portugalczyka, który nie po raz pierwszy w tym sezonie zmarnował taką szansę. Jak się później okazało, była to najlepsza sytuacja w tym meczu, który z minuty na minutę stawał się coraz nudniejszy.

Goście grali tak, jakby bezbramkowy remis na boisku mistrza Polski ich urządził. Przez 90 minut legionieści nie oddali nawet jednego celnego strzału. Lech był niewiele lepszy. Gospodarze przebudzili się dopiero w ostatnich minutach przed przerwą, kiedy fatalnie spudłował Michał Skóraś, a Tobiasz zanotował kolejną świetną interwencję po strzale Jespera Karlströma.

Legioniści kończyli mecz z sześcioma żółtymi kartkami. Artur Jędrzejczyk najwyraźniej zapomniał, że już raz został upomniany, i staranował Mikaela Ishaka przy bocznej linii. Sędzia Piotr Lasyk nie mógł podjąć innej decyzji i Legia ostatnie 10 minut plus dziewięć doliczonego czasu kończyła w osłabieniu.

Kilka minut później na boisku znów zrobiło się nerwowo, jednak nie z powodu piłkarzy, ale kibiców, którzy rzucili kilka butelek na pole karne Legii. Sędzia musiał przerwać spotkanie, prosząc o interwencję organizatora.

W 89. minucie Skóraś miał piłkę meczową, lecz z 11 metrów źle przymierzył i legionieści mogli na chwilę odetchnąć.

– Wiedziałem, że to będzie dla nas trudny test i ciężki mecz – przyznał trener Legii Kosta Runjaić. – Lech to bardzo dobra drużyna, ma wiele indywidualności. Gospodarze grają w takim składzie praktycznie od dwóch lat. To dobrze zorganizowany rywal. W samym spotkaniu było dużo walki i dużo pojedynków jeden na jednego. Pokazaliśmy dobrą organizację jako drużyna i ostatecznie zdobyliśmy punkt. Cieszę się, że pokazaliśmy walkę i zasłużyliśmy na ten punkt. Kibice Lecha licznie przyszli na mecz, aby obejrzyć zwycięstwo swojego zespołu. To się jednak nie udało – zauważył niemiecki szkoleniowiec.

Najlepszym piłkarzem na boisku był Tobiasz, któremu Legia w tym sezonie zawdzięcza bardzo wiele. – Każdy punkt jest ważny. Celowaliśmy w wygraną, ale w takich okolicznościach szanujemy ten punkt. Nie chcemy jednak zatrzymywać na remisach. Naszym celem zawsze będą zwycięstwa. Musimy wrócić na tę ścieżkę. Żółte kartki? Szczerze, nie dziwi mnie, że sędzia aż tyle razy napominał piłkarzy. Ja osobiście lubię ostrą grę. Nikogo nie prowokowałem. To kibice Lecha chcieli mnie sprowokować, ale nie udało im się tego zrobić. Były wyzwiska, butelki... Jak ktoś spróbuje mnie o to obwiniać, to chyba nie jest zbyt inteligentny. Powiedziałem sędziemu, że nie będę kontynuował gry w takich warunkach, bo komuś może się coś stać. Nie mówię tylko o naszych zawodnikach, ale również graczach Lecha – powiedział bramkarz Legii.

0:0
Lech
Poznań–Legia
Warszawa

PIŁKA NOŻNA

Wisła wraca do wygrywania

Po imponującym początku sezonu Wisła dostała zadyshki, nie wygrała czterech ostatnich spotkań i straciła fotel lidera. W piątek utrzymała jednak dobrą passę na swoim stadionie, wygrywając 1:0 z Piastem Gliwice.

Przez niemal całe spotkanie wyglądało ono tak samo – obie drużyny atakowały, ale żadna nie potrafiła stworzyć groźnej sytuacji pod bramką rywala. Wisła przeważała, ale wynik tego nie potwierdzał. Za to widać było, że płocczanie zgubili radość gry i łatwość zdobywania goli, jaką prezentowali w pierwszych sześciu pojedynkach tego sezonu. Niby potrafili doprowadzić piłkę pod bramkę przeciwnika, ale brakowało ostatniego strzału.

W 77. minucie boisko opuścił, z powodu kontuzji, Damian Kądzior. To jednak nie osłabiło zespołu gości, którzy w 80. minucie mieli ogromną szansę na otwarcie wyniku. Tomasz Mokwa niby dośrodkowywał, a jednak piłka leciała prosto do bramki. Zawodnikowi Piasta nie udało się jednak zaskoczyć Krzysztofa Kamińskiego.

Wreszcie w 88. minucie padł gol po akcji dwóch zawodników, którzy kilka minut wcześniej weszli na murawę. Piękne podanie od Dominika Furmana dotarło do Milana Kvocery, ten strzelił, ale piłka odbiła się od Františka Placha i poleciała do Marka Kolara, który bez namysłu skierował ją do siatki. Futbolówka odbiła się jeszcze od słupka i znalazła się w siatce. Jak się okazało, był to gol na wagę 3 pkt.

– Bardzo się cieszę, bo udało nam się wygrać po bardzo ważnym spotkaniu – powiedział trener Wisły Pavol Staňo. – Chłopcy zegrali dzisiaj dobry mecz i zapracowaliśmy na to, byśmy dzisiaj się cieszyli. I tyle – zakończył.

(asz)